

Witając XXII Zjazd KPZR

W dalszym ciągu z zakładów pracy Białostockich płyną meldunki o podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia XXII Zjazdu KPZR, 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej.

Do czynu październikowego przystąpiła także załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawelnianego. W wyniku realizacji zobowiązań tkacze podnoszą jakość tkanin, zaś przedziałnicy wyprodukują w IV kwartale dodatkowo 10 ton przędzy.

Zobowiązania produkcyjne podejmowane są również w Fabryce Przędzów i Uchwyłów, w WWP w Czarnej Wsi, BZPB w Fastach, ZDPL i ZSDD w Hajnówce i w wielu innych zakładach województwa białostockiego.

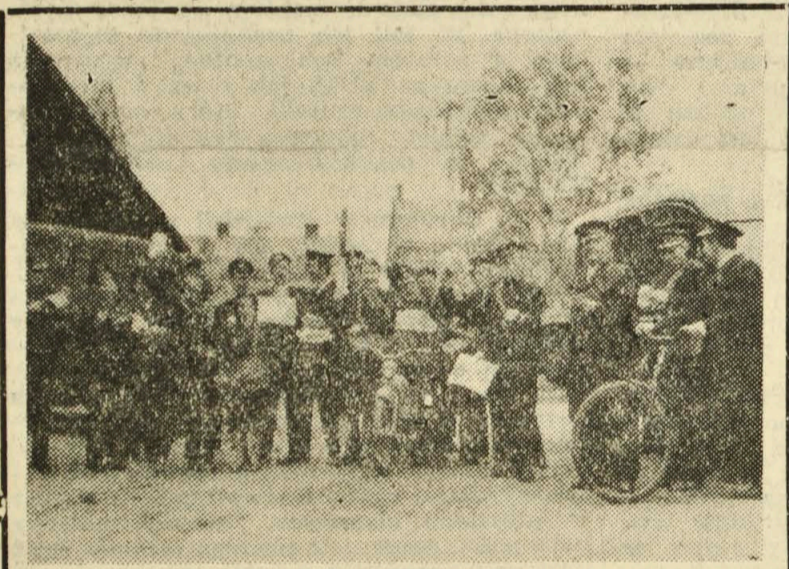
Z okazji historycznego Zjazdu KPZR wiele organizacji

ciąg dalszy na str. 4

Nowy gazociąg z ZSRR do Polski

MOSKWA (PAP) 17. 10.

W przeddzień otwarcia XXII Zjazdu KPZR w okolicach Lwowa zakończono budowę nowego gazociągu, którym dostarczany będzie do Polski gaz ziemny z radzieckiego Podkarpacia. Gazociąg biegnie z Sambora do granicy z Polską. Będzie nim można przesyłać do półtora miliona metrów sześciennych gazu na dobę.



Za chwilę doręczyciele rozpoczną codzienną wędrowkę po swym rejonie. Listy dotrą do każdego na czas — nawet w Dniu Łącznościowca. Fot. J. Rybiński

Dzień Łącznościowca

Od „koni rozstawnych” do elektrowozów

Pocztę zawiązujemy królowi Zygmuntowi Augustowi. On to bowiem 18 października 1558 r. podpisał przywilej ustanawiający pocztę, czyli „konia rozstawnego” z Krakowa do Wenecji i mianował dyrektorem tej poczty szlachetnie urodzonego Prospera Prowano, Włocha z pochodzenia.

Dzisiaj, 18 października, obchodzimy jako Święto Łącznościowca, dzień narodzin nowoczesnej poczty, ustanowionej aby zapewnić, jak to głosił przywilej, „własną tuzinę naszych poddanych wygość”.

Tak jak każde święto, Dzień Łącznościowca jest okazją, aby podsumować osiągnięcia 3700 rzeszy pracowników poczty na Białostocczyźnie. A osiągnięcia to niemałe. Przecież olsztynska Dyrekcja PiT, w skład której wchodzi także województwo białostockie, pod względem wyników znajduje się już po raz trzeci w rządzie najlepszych w kraju. We współzawodnictwie między okręgami w ubiegłym roku Olsztyn zajął pierwsze miejsce, w I półroczu br. — drugie.

Złożyło się na to wykonanie planu usług w 100,5 proc., poprawienie wyniku finansowego o prawie 2 mln zł, wykonanie z nadwyżką planu przyłączenia abonentów telefonicznych, oddanie do użytku nowych inwestycji, remonty, poprawa sprawności usług łączności.

Wyrazem troski o podniesienie kultury obsługi społeczeństwa jest utworzenie szeregu wzorcowych placówek pocztowych. Jest nią np. Urząd Poczto-Telekomunikacyjny nr 1 w Białymstoku. Mieści się on w estetycznym, zmodernizowanym lokalu. Pełni obsługiwani tu są przez wyszkolony, pracujący według zorganizowanych metod naukowych, personel.

A że czasy króla Zygmunta Augusta już dawno minęły, zamiast koni — poczta dysponuje urządzeniami pneu-

ciąg dalszy na str. 4

Min. A. Rapacki przybył do Brazylii

RIO DE JANEIRO (PAP) 17. 10.

Minister Spraw Zagranicznych PRL, Adam Rapacki przybył w poniedziałek do Brazylii z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu brazylijskiego. Na lotnisku ministra Rapackiego witali minister Spraw Zagranicznych Brazylii Dantas, wyżsi urzędnicy brazylijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ambasador PRL w Brazylii Wojciech Chabasiński i urzędnicy ambasady polskiej oraz szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Program pięciodniowej wizyty ministra Rapackiego w Brazylii przewiduje rozmowy z ministrem Dantasem, wizytę u prezydenta Joao Goularta i premiera Tancredo Nevesa, Minister Rapacki ma odwiedzić Kurtybę i Sao Paulo.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 63.624

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 247 (3168) Środa, 16. X. 1961 r. Cena 50 gr

W oczekiwaniu doniosłych wydarzeń w Kosmosie

Czy celem będzie Księżyc?

(Korespondencja własna WIT-AR z Berlina)

Niemieccy specjaliści w dziedzinie astronautyki spodziewają się niebawem nowych, doniosłych wydarzeń na kosmicznych szlakach. W rozmowie z berlińskim ko-

respondentem WIT-AR członkiem zarządu i radcą prasowym Niemieckiego Towarzystwa Astronautycznego, Horst Hoffman, podzielił się przypuszczeniami wybitnych naukowców NRD na temat następnego radzieckiego lotu kosmicznego.

— Nie jest wykluczone, że celem podróży następcy Gagarina i Titowa będzie Księżyc — taka opinia przeważa obecnie w gronie wybitnych specjalistów w dziedzinie astronautyki i techniki rakieterowej. Pomysłowe próby na Pacyfiku nowych superpotężnych nośnych rakiet ciężkich pojazdów kosmicznych otwierają możliwość skonstruowania statku o potężnym opancerzeniu przeciwko promieniom kosmicznym, który będzie mógł pokonać bez szkody dla zdrowia kosmonauty tzw. pas radiacyjny Van Allena — Wiernowa pomiędzy Ziemią a Księżycem. Sekretarz Niemieckiego Towarzystwa Astronautycznego, Herbert Pfaffe, jest zdania, że ZSRR dysponuje obecnie statkami kosmicznymi o ciężarze 8-10 ton, a wiceprzewodniczącym NTA, Heinz Mielke, liczy się z możliwością wysłania

ciąg dalszy na str. 4

Wielki Zjazd budowniczych komunizmu rozpoczął obrady

N. S. Chruszczow wygłosił referat sprawozdawczy KC KPZR

MOSKWA (PAP) 17. 10.

O godz. 10 (czasu moskiewskiego) w Kremleskim Pałacu Kongresów pierwszy sekretarz KC KPZR NIKITA SIERGIE JEWICZ CHRUSZCZOW otworzył XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Delegaci i goście na Zjazd długotrwałą owacją powitali pojawienie się w Prezydium przywódców Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz szefów delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych przybyłych na Zjazd z całej

go świata.

Dokonując otwarcia Zjazdu Nikita Chruszczow oświadczył, że okres jaki minął od XX Zjazdu KPZR, który obradował w lutym 1956 r. cechowały wydarzenia o historycznym znaczeniu, zarówno w życiu i działalności partii komunistycznej, wszystkich narodów Związku Radzieckiego jak i w historii rozwoju świata.

Nikita Chruszczow zakomunikował następnie, że na XXII Zjazd KPZR wybrano 4408 delegatów z głosem decydującym i 405 z głosem doradczym.

Nikita Chruszczow zaproponował uczczenie pamięci wybitnych działaczy, których utracił międzynarodowy ruch robotniczy i komunistyczny w okresie od XXI Zjazdu KPZR. W liczbie tych działaczy Chruszczow wymienił Wilhelma Piecka, Williama Fostera, Harry Pollitta, J. Dennisa, Waclawa Kopeckiego, Faradzalla Helu, wybitnego działacza ruchu narodo-wyzwoleńczego narodów Afryki Patrice Lumumby i przewodniczącego Japońskiej Partii Socjalistycznej Asanumy.

Delegaci na Zjazd oraz goście minutą ciszy uczcili pamięć tych działaczy.

Nikita Chruszczow zakomunikował, że na Zjazd przybyły delegacje 80 bratnich partii marksistowsko-leninowskich.

Na XXII Zjazd KPZR przybyły delegacje: Komunistycznej Partii Chin z Czou En-laiem na czele, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Władysławem Gomułą, Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Antoninem Novotnym, Niemieckiej So-

ciąg dalszy na str. 4

Strzelał do dzika — zabił myśliwego

KOSZALIN (PAP) 17. 10.

W dniu 16 bm. w lasach na terenie pow. Wałcz odbywało się polowanie. W chwili, gdy z gęszczonej wyskoczył obrzydliwy dzik i znalazł się pomiędzy dwoma myśliwymi: Andrzejem Kanią i Aleksandrem Łukomskim, pierwszy z nich wystrzelił.

Pocisk jednak — odbijając się o korzeń stojącego w pobliżu drzewa — trafił w Łukomskiego, zabijając go na miejscu.

POGODA

Pochmurno, okresami opady deszczu. Temp. maks. 10 do 12 stopni C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne południowo-zachodnie.



Fragment Alei Lenina w Moskwie z transparentem witającym delegatów na XXII Zjazd KPZR. Telefoto — CAF

W ZSRR dokonano nowej próby z rakieta dalekiego zasięgu

MOSKWA (PAP) 17. 10.

Agencja TASS donosi, że 15 bm. dokonano w ZSRR kolejnego pomyślnego wystąpienia wielostopniowej rakiety nośnej do środkowej strefy Oceanu Spokojnego na odległość ponad 12 tys. km.

Lot rakiety oraz działanie wszystkich jej systemów i stopni przebiegały całkowicie zgodnie z ustalonym programem.

Nowe typy pralek elektrycznych

KIELCE (PAP) 17. 10.

Ponad 220 tys. pralek elektrycznych — popularnych „SHL” (tj. o 20 tys. więcej niż w ubr.) wyprodukują w br. Kieleckie Zakłady Wytwarzania Metalowych. Dotychczas zakłady wykonały już ok. 180 tys. pralek, w tym kilkadziesiąt tys. sztuk nowego typu. Część pralek wyposażono w podgrzewacze elektryczne do wody, część zaś w automatyczne wyłączniki, umo-

Porozumienie ZSRR-USA

U Thant obejmie stanowisko sekretarza generalnego ONZ

WASZYNGTON (PAP) 17. 10.

Agencje Associated Press, Reutersa i UPI donoszą, że przedstawiciel USA w ONZ, Adlai Stevenson, oświadczył w wywiadzie radiowo-telewizyjnym, że Związek Radziecki i USA uzgodniły stanowisko co do kandydatury U Thanta na sekretarza generalnego ONZ ad interim.

U Thant jest od roku 1957 przedstawicielem Birmy w ONZ.

Stevenson dodał — pisze agencja Reutersa — że pozostaje do uzgodnienia sprawa liczby zastępców sekretarza generalnego.

U Thant jest absolwentem uniwersytetu w Rangunie. Kolejno pełnił funkcje sze-

fa prasowego kancelarii rządu, szefa biura projektów Prezydium Rady Ministrów i sekretarza generalnego Rady Gospodarczo-Socjalnej. U Thant jest autorem książek „Miasta i ich historie”, „Liga Narodów”, „Ku nowemu systemowi szkolnemu” i „Demokracja w szkolnictwie”. Zanim poświęcił się polityce U Thant był nauczycielem, a następnie dyrektorem szkoły średniej, do której sam poprzednio uczęszczał.

Czangkaiszekowcy

wtargnęli do Birmy

DELHI (PAP) 17. 10.

Poniedziałkowe dzienniki birmańskie poinformowały o wtargnięciu do Birmy z terytorium Syjamu dużej grupy czangkaiszekowców. „Guardian” pisze, że około 600 kuomintangowców wkroczyło na wschodnie obszary kraju Szan w Birmie.

Znaczne siły czangkaiszekowców skoncentrowały się w okolicach Loi Sat So, położonego w Syjamie nad granicą z Birmą. Władze birmańskie podejmują niezbędne środki dla zniszczenia band czangkaiszekowskich.

Sprawozdanie Komitetu Centralnego KPZR

na XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Referat I sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa

Od XX Zjazdu KPZR minęło około 6 lat. Dla naszej partii, dla narodu radzieckiego, dla całej ludzkości, sześć minionych lat miało wcalej, można powiedzieć, epokowe znaczenie — oświadczył N. S. Chruszczow na wstępie sprawozdania KC KPZR na XXII Zjazd.

Ojczyzna radziecka wkroczyła w okres rozwiniętego budownictwa komunizmu na całym szerokim froncie wielkich prac.

Socjalizm ugruntował się w ramach światowej wspólnoty socjalistycznej.

Nikita Chruszczow podkreślił, że okres po XX Zjeździe nie był łatwy i prosty, wymagał od partii, od wszystkich narodów Związku Radzieckiego dużego napięcia sił i ofiarności. Narodowi radzieckiemu, partii komunistów Związku Radzieckiego przypadła w udziale wielka misja: być pionierami budownictwa komunistycznego, zmierzać do zwycięstwa komunizmu drogami, którymi nikt przedtem nie kroczył.

Życie w pełni potwierdziło słuszność wniosków teoretycznych i kursu politycznego partii, jej linii generalnej. Kurs naszej partii — mówił dalej N. S. Chruszczow — miał ogromne znaczenie dla umocnienia jedności krajów socjalistycznych, jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, utrzymania powszechnego pokoju i zapobieżenia nowej wojnie światowej. Prestiż i autorytet państwa radzieckiego na arenie międzynarodowej wzrósł jeszcze bardziej. Narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych wysoko oceniły rolę KPZR w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym.

W pierwszej części referatu, zatytułowanej „OBECNA SYTUACJA NA ŚWIECIE I MIĘDZYNARODOWA POZYCJA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO” N. S. Chruszczow podkreślił, że główną treść okresu po XX Zjeździe KPZR stanowi współzawodnictwo dwóch światowych systemów społecznych — socjalistycznego i kapitalistycznego. Stało się ono trzonem, podstawą rozwoju świata na obecnym etapie historycznym. Po zwróceniu uwagi na szybki rozwój całego systemu socjalistycznego i jego pokojową politykę, N. S. Chruszczow oświadczył: prowadząc nieugięte politykę pokoju nie zapominaliśmy o niebezpieczeństwie wojny ze strony imperialistów. Uczyniono wszystko co niezbędne, aby zapewnić przewagę naszego kraju w dziedzinie obrony. Sukcesy produkcji socjalistycznej oraz radzieckiej nauki i techniki umożliwiły nam dokonanie prawdziwej rewolucji w wojskowości. Kraj nasz, cały obóz socjalistyczny dysponuje obecnie tak potężną siłą, że jest ona całkowicie wystarczająca, aby obronić niezawodnie wielkie zdobycze socjalizmu przed zakusami imperialistycznych agresorów. Wzwiększona moc obronna Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, siły pokoju na całym świecie nie pozwoliły imperialistom zepchnąć współzawodnictwa dwóch systemów z torów pokojowych na drogę konfliktów zbrojnych, na drogę wojny.

To, że udało się zapobiec wojnie i że ludzie radzieccy oraz narody innych krajów mogą cieszyć się dobrodziejstwami pokoju, należy uważać za główny wynik działalności partii i jej Komitetu Centralnego, w zakresie zwiększenia potęgi państwa radzieckiego i realizacji leninowskiej polityki zagranicznej, za wynik działalności bratnich partii krajów socjalizmu, aktywizacji sił pokoju wszystkich krajów.

W toku światowego współzawodnictwa dwóch systemów, kapitalizm doznał głębokiej moralnej porażki w oczach wszystkich narodów.

Wydarzenia dowodzą, że kurs naszej partii, wytyczony na XX Zjeździe, był słuszny, prawidłowy: Zjazd podkreślił, że główną cechą naszej epoki jest wyścig socjalizmu poza ramy jednego kraju i jego przekształcenie się w system światowy. Zwrot — światowy system socjalistyczny staje się decydującym czynnikiem rozwoju społeczeństwa.

Partia wysunęła doniosłą tezę, że we współczesnej epoce wojny między państwami nie są nieuniknione, że można im zapobiec. Wydarzenia ubiegłych lat wniosły ten potwierdziły. Wykazały, że potężne siły stojące na straży pokoju dysponują obecnie poważnymi środkami mogącymi zapobiec rozpętaniu wojny światowej przez imperialistów. Jeszcze wyraźniej zaznaczyła się przewaga sił pokoju i socjalizmu nad siłami imperializmu i wojny.

Krótko mówiąc, dobra to była dla nas 6-letka w skali światowej — powiedział N. S. Chruszczow.

Związek Radziecki przystąpił do rozwiniętego budownictwa komunizmu; w większości krajów demokracji ludowej zlikwidowana została wielosektorowość gospodarki i dobiega końca budowa socjalizmu; między krajami socjalistycznymi wzschodnie rozwinięły się braterska współpraca i pomoc wzajemna. Teraz już nie tylko w Związku

Radzieckim, ale i we wszystkich krajach socjalistycznych zlikwidowano społeczne i gospodarcze możliwości restauracji kapitalizmu. Wzrastająca potęga nowego systemu światowego gwarantuje krajom socjalistycznym nienaruszalność ich zdobyczy politycznych, społecznych i ekonomicznych. W ramach wspólnoty naprawę wolnych narodów zapewnione jest pełne zwycięstwo socjalizmu.

N. S. Chruszczow podkreślił, że w 1960 roku kraje socjalistyczne zwiększyły produkcję przemysłową w porównaniu z rokiem 1937 — 6,8 raza, gdy tymczasem kraje kapitalistyczne — mniej niż 2,5 raza. Udział krajów socjalizmu w światowej produkcji przemysłowej, wynoszący w 1955 r. 27 proc., wzrósł w 1960 r. mniej więcej do 36 proc.

We wszystkich krajach socjalistycznych uległ zmianie stosunek między produkcją rolną i przemysłową. Ciężar gatunkowy produkcji przemysłowej szybko wzrasta. Przeciwnie w obozie socjalistycznym wynosi on obecnie około 75 proc. Rozwój gospodarki narodowej światowego systemu socjalistycznego ma kierunek przemysłowy.

Z chwilą ukazania się na arenie światowej dużej grupy suwerennych państw socjalistycznych — mówił dalej N. S. Chruszczow — życie wysunęło problem zorganizowania między nimi wzajemnych stosunków i współpracy na całkowicie nowych zasadach. Dzięki wspólnym wysiłkom bratnich partii, znaleziono i udoskonala się nowe formy wzajemnych stosunków między państwami — stosunków współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej na zasadach równouprawnienia, wzajemnych korzyści i wzajemnej koleżeńkiej pomocy. Proces nieustannego braterskiego zbliżenia między krajami socjalistycznymi, proces ich politycznej i gospodarczej konsolidacji jest jednym z decydujących czynników trwałości i nienaruszalności całego światowego systemu socjalizmu.

W ostatnich latach w oparciu o doświadczenia bratnich partii powołano do życia nową formę — bezpośrednią współpracę produkcyjną. Od roku 1959 koordynuje się państwowe plany rozwoju gospodarki narodowej. Utała się praktyka systematycznych konsultacji, wymiany poglądów między przywódcami partii i rządów na najważniejsze problemy gospodarcze i polityczne. Okrepley zbiorowe instytucje państw socjalistycznych — organizacja Układu Warszawskiego i Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Można z całym uzasadnieniem mówić o istnieniu na arenie światowej trwałej, socjalistycznej wspólnoty wolnych narodów — oświadczył N. S. Chruszczow. Głębokie zmiany jakościowe, które zaszły w krajach socjalistycznych i w stosunkach między nimi, to dobitne świadectwo, iż światowy system socjalizmu osiągnął wyższy stopień dojrzałości. System ten wkroczył obecnie w nowy etap rozwoju. Główne zadanie polega obecnie na tym, aby rozwijając nieustannie gospodarkę wszystkich krajów socjalistycznych i każdego z osobna osiągnąć przewagę światowego systemu socjalizmu nad systemem kapitalistycznym, jeśli chodzi o absolutny wolumen produkcji. Będzie to wielkie, historyczne zwycięstwo socjalizmu.

Połączenie wysiłków w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej każdego z krajów socjalistycznych z ogólnymi wysiłkami w dziedzinie utrwalenia i rozszerzenia współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy — oto szeroki szlak dalszego wzrostu światowej gospodarki socjalistycznej.

Wzrost potęgi państw socjalistycznych oznacza wzmocnienie czynników materialnych i moralnych pokoju. Dziś nie imperializm z jego walczyli narowami, lecz socjalizm z jego ideałami pokoju i postępu staje się decydującym czynnikiem rozwoju światowego. Kraje socjalistyczne utorały drogę nowym normom życia międzynarodowego dając całemu światu wzór rzeczywiście opartych na zasadzie równouprawnienia braterskich stosunków między narodami. Pod wpływem idei socjalizmu walka wyzwolenia mas pracujących i ogólnodemokratyczne ruchy narodów zlewają się w ogólny światowy nurt kruszący podstawy imperializmu.

N. S. Chruszczow podkreślił, że nie wolno zapominać o knowaniach imperialistów. Nasze ogromne sukcesy w budowaniu nowego życia nie powinny skłaniać nas do samouspokojenia, do osłabienia czujności. Wraz z wzrostem spoistości narodów we wszystkich krajach socjalistycznych wygasają nadzieje imperialistów na przywrócenie porządków kapitalistycznych, na przestoczenie się krajów socjalistycznych. To też reakcja światowa dąży coraz bardziej do tego, aby państwom socjalistycznym zadać cios z zewnątrz, aby w drodze wojny znów doprowadzić do panowania kapitalizmu na całym świecie albo co najmniej zahamować rozwój krajów socjalizmu.

Imperialiści mogą oczywiście pójść na niebezpieczne awantury, jednakże bez szans powodzenia. Gotowi są oni spróbować również innych dróg. Imperialiści, aby osłabić obóz socjalistyczny, próbują poróżnić narody bratnich krajów lub posiać niezgodę w stosunkach między nimi, odgrzebywać resztki waśni narodowościowych i sztucznie rozdmuchiwać nastroje nacjonalistyczne.

Na partię marksistowsko-leninowską, na narody krajów socjalistycznych spada wielka historyczna odpowiedzialność — muszą one nieustannie umacniać międzynarodowe braterstwo między krajami socjalistycznymi, przyjaźń między narodami.

Wierzymy, że we współzawodnictwie z kapitalizmem zwycięstwo przypadnie w udziale socjalizmowi. Wierzymy, iż zwycięstwo to odniesiemy w pokojowym współzawodnictwie, a nie w drodze rozpętania wojny. Opowiadaliśmy się, opowiadamy i będziemy się opowiadali za pokojowym współzawodnictwem państw o różnych ustrojach społecznych, będziemy czynili wszystko, aby umacniać pokój na całym świecie.

W dalszym ciągu sprawozdania, N. S. Chruszczow stwierdził, że życie potwierdziło tezę XX Zjazdu partii, że kraje kapitalizmu zbliżają się nieuchronnie do nowych wstrząsów ekonomicznych i społecznych. W ciągu ubiegłych lat nastąpiło dalsze zaostrzenie sprzeczności zarówno wewnątrz krajów kapitalistycznych, jak i sprzeczności między nimi, dokonywał się rozpad imperiów kolonialnych, nabrały ogromnego rozmachu, walka klasy robotniczej i ruch narodowo-wyzwoleńczy.

Ogólna tendencja postępującego rozkładu kapitalizmu w dalszym ciągu działała z nieubłaganą siłą. Ekonomia krajów kapitalistycznych, jakkolwiek zaznacza się tam pewien przyrost produkcji, jest jeszcze bardziej niestabilizowana i przypomina choro na febrę — tak często jej krótkotrwałe koniunktury ustępują miejsca recesjom i kryzysom. Główny kraj kapitalizmu — USA — w ciągu pięciu lat przeżył dwa kryzysowe spadki produkcji, a ogółem w okresie powojennym zanotowano tam cztery recesje.

W ciągu ostatnich lat zachodzą poważne zmiany w układzie sił w łonie świata kapitalistycznego. Po pierwsze, Stany Zjednoczone utraciły absolutną przewagę w światowej produkcji kapitalistycznej i handlu. Udział USA w produkcji przemysłowej świata kapitalistycznego zmalał z 56,6 proc. w 1948 roku do 47 proc. w 1960 r. Po wtóre, nastąpiło wyraźne osłabienie pozycji Angli i Francji: państwa te, podobnie jak Belgia i Holandia, bezpowrotnie tracą swe kolonie. W światowej produkcji przemysłowej nie zdołały one odzyskać swych pozycji sprzed wojny. Po trzecie — silnie wysunęły się naprzód kraje zwyciężone, w szczególności Niemcy zachodnie i Japonia. Na Niemcy zachodnie, Japonię i Włochy łącznie przypada teraz około 17 procent produkcji przemysłowej świata kapitalistycznego, tj. więcej niż w roku 1937 w przeddzień II wojny światowej.

Odżyły przedwojenne i zrodziły się nowe sprzeczności między mocarstwami imperialistycznymi. Coraz silniej rozpała się walka między imperialistami angielskimi i zachodnoniemieckimi o dominującą pozycję w Europie zachodniej. Imperializm francuski usiłuje w walce przeciwko imperializmowi angielskiemu znaleźć oparcie u swego wczorajszego wroga — monopolii zachodnoniemieckich. Ale jest to sojusz nienaturalny, podobnie jak małżeństwo z wyrachowania, coraz częściej obracający się przeciwko samej Francji. Poważne sprzeczności istnieją między Stanami Zjednoczonymi i Anglią oraz innymi państwami imperialistycznymi; ujawniają się one także w NATO i w innych blokach agresywnych.

Staje się coraz bardziej oczywiste, że mocarstwa imperialistyczne i ich przywódcy boją się złagodzenia napięcia międzynarodowego, gdyż właśnie w atmosferze napięcia łatwiej im montować bloki militarne i utrzymywać narody w strachu przed rzekomą groźbą ze strony państw socjalistycznych. Imperialiści starają się wciągnąć wszystkie kraje do wyścigu zbrojeń, przykuć ekonomikę innych krajów do ekonomiki własnej, skierować ją na tory militarystyki. Taki kurs znajduje szczególnie jaskrawy wyraz w polityce Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec zachodnich i Japonii. Imperialiści USA świadomie popychają Niemcy zachodnie na drogę wyścigu zbrojeń. Byłoby dla nich dogodne, gdyby w wypadku rozpętania wojny palili za nową awanturę przede wszystkim krwią narodu niemieckiego. Równocześnie liczą oni na to, że przy pomocy tej polityki wycieńczą ekonomikę Niemiec zachodnich i w ten sposób osłabią ich zdolność konkurencyjną na rynkach światowych. Taką samą mniej więcej politykę prowadzi się wobec Japonii.

Przywódcy mocarstw zachodnich nie ukrywają w rozmowach, iż prowadzą politykę zmierzającą do uzbrojenia Niemiec zachodnich.

W obawie przed przyszłością imperialiści usiłują zjednoczyć swe siły, umocnić sojusze militarne - polityczne, handlowe - celne - inne. Reakcja szuka wyjścia na drodze agresji przeciwko krajom socjalizmu. W okresie przedwojennym pokładała ona szczególne nadzieje w Niemczech hitlerowskich. Dzisiaj w roli głównego ośrodka agresji występują Stany Zjednoczone, które stały się centrum reakcji światowej. Imperialiści USA występują w sojuszu z militarystami i odwetowcami zachodnoniemieckimi, zagrożając pokojowi i bezpieczeństwu narodów. Lecz w naszych czasach dla imperializmu stało się już niebezpieczne szukanie wyjścia ze sprzeczności za pomocą wentyla wojny.

Coraz bardziej chwiejne stają się pozycje imperializmu w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej, gdzie jeszcze niedawno kolonizatorzy uciskali setki milionów ludzi. Walka rewolucyjna narodów tych kontynentów wzmagą się żywiołowo. W ciągu ostatnich 6 lat 28 państw zdobyło niepodległość. Lata sześćdziesiąte naszego wieku przejdą do historii jako lata całkowitego rozpadu kolonialnego systemu imperializmu.

Nie wolno jednak zapominać, że aczkolwiek system kolonialny runął, jego resztki nie są zlikwidowane. W Azji i w Afryce wiele milionów ludzi wciąż jeszcze cierpi w niewoli kolonialnej, walczy o wyzwolenie. Już od 7 lat przelewałą krew w walce o wolność patriotów algierskich.

Mocarstwa kolonialne narzucają krajom, które się wyzwoliły, układy, oparte na nierówności, zakładają na ich ziemi bazy wojskowe, usiłują wciągnąć je do bloków militarnych stanowiących jedną z nowych form ujarznienia. Prawie połowa państw powstałych w wyniku rozpadania się systemu kolonialnego związana jest uciążliwymi, nierównymi umowami. W centrum systemu odnowionego, ale niemniej haniebnego kolonializmu, znajdują się Stany Zjednoczone. W roli ich najbliższych sojuszników, a zarazem konkurentów, występują kolonializm angielski, jak również imperializm zachodnoniemiecki, który bezceremonialnie wypiera monopole angielskie i francuskie z Afryki, z Bliskiego i Środkowego Wschodu.

N. S. Chruszczow stwierdził następnie, że kraje, które wyzwoliły się z jarzma kolonialnego, weszły w nowe stadium rozwoju. Walka o niezależność polityczną jednoczy wszystkie siły narodowe, które cierpiały wskutek ucisku kolonialnego i które kierowały się wspólnymi interesami. Obecnie zaś, kiedy na porządku dziennym stają zadania związane z wyrwanieniem korzeni imperializmu, z przeprowadzeniem reformy rolnej i innych niezbędnych reform społecznych, coraz wyraźniej zaczynają występować różnice w interesach klasowych. Szerokie warstwy ludu pracującego, jak również niemal cała część burżuazji narodowej, zainteresowana w rozwiązaniu podstawowych zadań rewolucji antyimperialistycznej i antyfeudalnej, pragną kroczyć naprzód drogą utrwalania niepodległości i przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Ale wśród kół rządzących tych krajów znajdują się również siły, które obawiają się dalszej współpracy z demokratycznymi i postępowymi warstwami narodu. Chciałyby one przywłaszczyć sobie owoce walki ludu, zahamować dalszy rozwój rewolucji narodowej. Takie siły prowadzą na zewnątrz politykę ugody z imperializmem, a wewnątrz politykę ugody z feudalizmem, uciekając się do metod dyktatorskich.

I na odwrót — im mocniejsza jest jedność demokratycznych sił narodowych, im bardziej gruntownie przeprowadza się konieczne przeobrażenia społeczno-gospodarcze, tym silniejsze staje się młode państwo. Przykładem jest tu Kuba — powiedział N. S. Chruszczow.

W dalszym ciągu sprawozdania N. S. Chruszczow omówił rozwój międzynarodowego ruchu robotniczego w krajach kapitalistycznych i na całym świecie, podkreślając doniosłe znaczenie jednoci działania wszystkich sił demokratycznych. Stwierdził on m. in., że w ciągu ostatnich 5 lat powstało 12 nowych partii komunistycznych, a liczba komunistów wzrosła o 7 milionów.

N. S. Chruszczow oświadczył następnie:

Uchwały XX Zjazdu, poparte przez bratnie partie, wielokrotnie potęgowały twórczą siłę ruchu komunistycznego, przywróciły się do przywrócenia leninowskiego ducha i stylu w życiu bratnich partii, we wzajemnych stosunkach między nimi. Ważnymi etapami w rozwoju światowego ruchu komunistycznego stały się w ostatnich latach narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych. Międzynarodowe narady komunistów są jedną z wynalezionych przez bratnie partie form, które zapewniają ich bojącą współpracę.

Dla marksistów-leninowców nie ulega wątpliwości, że żywotne interesy międzynarodowego ruchu komunistycznego wymagają konsekwentnej i nieugiętej jednoci

Sprawozdanie Komitetu Centralnego KPZR

ciąg dalszy ze str. 2

działania. Toteż partie komunistyczne i robotnicze są wierne tej zasadzie. Jedyne przywódce Związku Komunistów Jugosławii, jawnie dotknięci narodową ograniczonością, zesłali na prostej drodze marksistowsko-leninowskiej na krzywą ścieżkę, która zaprowadziła ich w bagno reżimizmu. Obrany przez nich kurs odzisolwanego, odrębnego od światowej wspólnoty socjalistycznej rozwoju, jest szkodliwy i niebezpieczny. Kurs ten jest na rękę reakcji imperialistycznej; podsyca on tendencje nacjonalistyczne i w ostatecznym rozrachunku może doprowadzić do utracenia zdobyczy socjalistycznych przez kraj, który odłączył się od zaprzyjaźnionej zjednoczonej rodziny budowniczych nowożytności.

Chruszczow podkreślił, że wielkie znaczenie dla umocnienia jedności partii klasy robotniczej miała historyczna narada w listopadzie 1960 roku. Ważne jej tezy o konieczności przestrzegania przez każdą partię podjętych kolektywnie wspólnych decyzji, jak również o niedopuszczalności jakichkolwiek akcji mogących podważyć jedność szeregów komunistycznych mają olbrzymie znaczenie dla dalszego umocnienia zwartości partii klasy robotniczej.

Socjalizm — mówił on dalej — to rezultat twórczej działalności najszerzych mas kroczących pod sztandarami marksizmu-leninizmu. Komuniści — to przeciwnicy przymusowego, sztucznego zaszczepiania w innych krajach takiego czy innego systemu społeczno-politycznego. Jesteśmy przekonani, że ustroj socjalistyczny ostatecznie zwycięży wszędzie, ale to wcale nie oznacza, że będziemy dążyć do tego zwycięstwa przez mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych krajów.

Naród tego czy innego kraju, który wystąpi do walki, nie znajdzie się sam na sam z imperializmem światowym. Po jego stronie staną potężne siły międzynarodowe dysponujące wszystkim, co potrzebne dla udzielenia skutecznego, moralnego i materialnego poparcia.

N. S. Chruszczow oświadczył: podejmowanie przez imperialistów prób ingerencji w sprawy narodów wsteczających rewolucję nie oznaczałoby nic innego jak agresję — zagrożenie powszechnego pokoju. Powinniśmy wyraźnie oświadczyć, że w wypadku imperialistycznego eksportu kontrrewolucji komunistów wezwą narody wszystkich krajów, by się zespiliły, zmobilizowały swoje siły i w oparciu o potęgę światowego systemu socjalistycznego dały zdecydowaną odpór wrogom wolności, wrogom pokoju. Słowem: jak ty komu, tak on tobie!

W okresie sprawozdawczym — mówił dalej N. S. Chruszczow — zaszły poważne zmiany w układzie sił na arenie międzynarodowej. Światowy system socjalistyczny stał się niezawodną tarczą chroniącą przed wojennymi awanturami imperializmu nie tylko narody zaprzyjaźnione z nami krajów, lecz także całą ludzkość. Również to, że siły socjalistyczne wspólnoty narodów mają przewagę, jest największym szczęściem dla całej ludzkości. Jednocześnie nastąpił dalszy rozwój sił pokoju na całym świecie. Walka krajów socjalizmu i wszystkich sił militujących pokój przeciwko przygotowaniu nowej agresji i wojny stanowi główną treść współczesnej polityki światowej.

Mówca podkreślił, że imperialiści nie zaprzestają prób jeszcze większego zaostrażenia sytuacji międzynarodowej i spychania świata na krawędź wojny. W ostatnich miesiącach imperialiści świadomie zdecydowali się na wywołanie niebezpiecznej sytuacji w centrum Europy, grożącej chwyceniem za broń w odpowiedzi na naszą propozycję zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i unormowania sytuacji w Berlinie zachodnim.

Wobec zaostrażenia się sytuacji międzynarodowej byliśmy zmuszeni podjąć niezbędne kroki, aby zabezpieczyć nasz kraj przed zakusami agresorów i uratować ludzkość od niebezpieczeństwa nowej wojny światowej. Te posunięcia, do których byliśmy zmuszeni, zostały jedynomyślnie poparte przez nasz naród i właściwie zrozumiane przez narody innych krajów, wiedzą one bowiem, że Związek Radziecki nigdy nie wejdzie pierwszy na drogę rozpętywania wojny. Ludzie radzieccy dobrze znają obyczaje agresorów. Nie zapomnieliśmy lat wielkiej wojny narodowej, zdradzieckiej niktymnej napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki. W obliczu groźby wojennej stworzonej przez imperialistów nie ma i nie może być miejsca na beztroskę i niefrasobliwość.

Na Zachodzie niektórzy twierdzą obecnie, że kroki podjęte przez rząd radziecki w zakresie umocnienia obrony naszej ojczyzny — to rzekomo wyrzucenie się polityki pokojowego współistnienia. Jest to rzecz jasna, wyraźna bzdura. Polityka pokojowego współistnienia wynika z istoty naszego ustroju.

Zasady pokojowego współistnienia opracowane przez W. I. Lenina i rozwinięte w dokumentach naszej partii pozostają niezmiennie generalną linią radzieckiej polityki zagranicznej.

Trzeba zdać sobie sprawę — mówił Chruszczow — że przede wszystkim od samych narodów, od ich zdecydowania i aktywnej działalności zależy czy będzie pokoj na świecie czy też ludzkość zostanie wtrącona w otchłań nowej wojny światowej.

Niezwykle ważnym elementem działalności naszej partii w dziedzinie polityki zagranicznej jest walka o powszechne i całkowite rozbrojenie. Związek Radziecki prowadzi tę walkę już od wielu lat, prowadzi ją cierpliwie i wytrwale.

Niezmiernie doniosłe znaczenie dla utrzymania i utrwalenia pokoju — oświadczył N. S. Chruszczow — ma sprawa likwidacji pozostałości drugiej wojny światowej.

Brak traktatu pokojowego domógł już odwetom bońskim. Dzięki pomocy imperialistów amerykańskich odbudowali oni swą armię dla nowej agresji. Militaryści zachodni Niemcy nie śpią i czekają tylko na okazję, by wykorzystać nie ustabilizowaną sytuację w Europie i wywołać konflikt między swymi byłymi nieprzyjaciółmi — mocarstwami koalicji antyhitlerowskiej. Marzą oni o tym, by wchłonąć Niemiecką Republikę Demokratyczną, ujarzmić inne kraje ościenne i wziąć odwet za klęskę poniesioną w drugiej wojnie światowej.

Uważaliśmy i uważamy, że traktat pokojowy, utrwalający granice Niemiec ustalone w Układzie Poczdamskim, wiąże ręce odwetowcom i odbierze im ochotę do awantur. Kraje socjalistyczne długo czekały z podpisaniem traktatu w nadziei, że w Waszyngtonie, Londynie i Paryżu zwycięży zdrowy rozsądek. I dziś gotowi jesteśmy wraz z mocarstwami zachodnimi szukać możliwości do przyjęcia dla obu stron i uzgodnionego rozstrzygnięcia w drodze rokowań.

Wspominając o niedawnych rozmowach Gromyki z sekretarzem stanu i prezydentem USA oraz z ministrem spraw zagranicznych i premierem Anglii Chruszczow powiedział: — Po rozmowach tych odnieśliśmy wrażenie, że mocarstwa zachodnie wykazują pewne zrozumienie sytuacji i że skłonne są szukać rozwiązania problemu niemieckiego i kwestii Berlina zachodniego na płaszczyźnie możliwej do przyjęcia dla obu stron.

Traktat pokojowy z Niemcami powinien być i będzie podpisany wspólnie z zachodnimi mocarstwami albo też bez nich.

Na podstawie tego traktatu zostanie unormowana również sytuacja Berlina zachodniego jako wolnego, zdemilitaryzowanego miasta. Państwa zachodnie i wszystkie kraje świata powinny korzystać z prawa dostępu do Berlina zachodniego zgodnie z normami międzynarodowymi, tzn. powinny zawrzeć odpowiednie porozumienie z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przez którą terytorium biega wszystkie linie komunikacyjne łączące Berlin zachodni ze światem zewnętrznym.

Niektórzy przedstawiciele mocarstw zachodnich powiadają, że nasze propozycje, by traktat pokojowy z Niemcami zawrzeć w roku bieżącym, stanowią ultimatum. Twierdzenie to jest jednak niesłuszne.

Rząd radziecki również obecnie nalega na jak najszybsze rozwiązanie kwestii niemieckiej, jest on przeciwny odkładaniu tego problemu w nieskończoność. Jeżeli mocarstwa zachodnie wykażą gotowość do uregulowania problemu niemieckiego, to sprawa terminu podpisania traktatu pokojowego z Niemcami nie będzie mieć takiego znaczenia; nie będziemy wówczas nalegać, aby traktat pokojowy został podpisany bezwarunkowo do dnia 31 grudnia 1961 roku. Najważniejsze jest, aby rozwiązać problem, zlikwidować pozostałości drugiej wojny światowej, podpisać traktat pokojowy z Niemcami. W tym tkwi istota, w tym tkwi sedno sprawy. Chruszczow podkreślił, że dla utrwalenia pokoju poza zawarciem niemieckiego traktatu pokojowego należy także rozwiązać niektóre inne problemy.

Dawno już dojrzała — powiedział on — sprawa istotnego udoskonalenia mechanizmu Organizacji Narodów Zjednoczonych, przywrócenia ChRL należnego jej miejsca w ONZ. Nadszedł czas, by wprowadzić we wszystkich organach ONZ prawdziwe równouprawnienie dla trzech grup państw, jakie ukształtowały się na świecie — socjalistycznych, neutralistycznych i imperialistycznych. Należy zgodnie z żywymi interesami narodów rozwiązać problem ostatecznej likwidacji ucisku kolonialnego we wszystkich jego formach i przejawach.

Bardzo ważną rolę w uzdrowieniu całej sytuacji międzynarodowej może odegrać uregulowanie palących regionalnych problemów politycznych. Przywiązujemy wielkie znaczenie do sprawy utworzenia strefy bez broni atomowej, przede wszystkim w Europie i na Dalekim Wschodzie. Można byłoby porozumieć się także w sprawie utworzenia strefy rozdzielenia sił zbrojnych ugrupowań militarnych i przystąpić do zredukowania sił zbrojnych znajdujących się na obcych terytoriach.

Drogę do poprawy sytuacji międzynarodowej — mówił N. S. Chruszczow — widzimy w dalszym rozwijaniu rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami.

Przywiązujemy doniosłe znaczenie — mówił dalej N. S. Chruszczow — do stosunków z głównymi krajami świata kapitalistycznego, a przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi. Chociaż polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych w ostatnich latach pozostaje niezmiennie wroga w stosunku do krajów socjalistycznych, uważaliśmy i uważamy, że nie ma innego sposobu zapobieżenia powszechnej niszcycielskiej wojnie niż unormowanie stosunków z tym krajem. A skoro tak jest, to trzeba wzajemnie szukać drogi do tego. Nikt nie żąda od kół rządzących USA, żeby pokochały socjalizm, podobnie jak nie mogą one żądać od nas, żebyśmy pokochali kapitalizm. Najważniejsza rzecz polega na tym, żeby zrezygnowały one z rozstrzygnięcia spornych zagadnień środkami wojennymi i opierały stosunki międzynarodowe na zasadach pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego. Jeżeli w polityce USA weźmie górę realizm, to usunięta zostanie jedna z poważnych przeszkód na drodze prowadzącej do uzdrowienia całej sytuacji międzynarodowej.

W dalszej części sprawozdania N. S. Chruszczow oświadczył: Bieg wydarzeń świadczy, iż kierunek polityki zagranicznej naszej partii ustalony na XX Zjeździe był słuszny.

Jakie zadania stawia obecna sytuacja międzynarodowa przed polityką zagraniczną Związku Radzieckiego? Powinniśmy i nadal:

■ nieugięcie i konsekwentnie realizować zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych jako główny kierunek polityki zagranicznej Związku Radzieckiego;

■ umacniać jedność krajów socjalizmu na podstawie bratniej współpracy i pomocy wzajemnej, wnosząc swój wkład do dzieła umacniania potęgi światowego systemu socjalistycznego;

■ rozwijać kontakty i współpracować ze wszystkimi bojownikami o pokój na całym świecie; wraz z tymi wszystkimi, którzy pragną pokoju występować przeciwko tym wszystkim, którzy chcą wojny;

■ umacniać solidarność proletariacką z klasą robotniczą i masami pracującymi całego świata, udzielać wszechstronnego poparcia moralnego i materialnego narodom walczącym o swe wyzwolenie z imperialistycznego i kolonialnego jarzma — o utrwalenie swej niezawisłości;

■ rozwijać w jak najszerzym zakresie międzynarodowe stosunki gospodarcze, współpracę ekonomiczną i handel ze wszystkimi krajami pragnącymi utrzymywać takie stosunki ze Związkiem Radzieckim;

■ prowadzić aktywną i elastyczną politykę zagraniczną, starając się o uregulowanie palących problemów światowych w drodze rokowań, demaskować knowania i manewry podlegaczy wojennych, nawiązywać na zasadach wzajemności rzeczową współpracę ze wszystkimi państwami.

W części sprawozdania dotyczącej rozwoju ZSRR N. S. Chruszczow oświadczył m. in.: Głównym i decydującym elementem działalności partii po XX Zjeździe była walka o wykonanie podstawowych zadań okresu rozwiniętego budownictwa komunistycznego; stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu; dalsze umocnienie potęgi ekonomicznej ZSRR; komunistyczne wychowanie mas pracujących; coraz pełniejsze zaspokajanie rosnących materialnych i duchowych potrzeb narodu. Komitet Centralny z zadowoleniem melduje Zjazdowi, że wszystkie gałęzie gospodarki narodowej rozwijają się w przyspieszonym tempie.

N. S. Chruszczow podał, że od 1953 r. ludność ZSRR wzrosła o 20 milionów i liczy obecnie 220 milionów.

Charakteryzując wzrost produkcji przemysłowej osiągnięty od czasu XX Zjazdu, Chruszczow przytoczył szereg danych, włączając w to wstępne dane o wynikach 1961 r. Dane te dowodzą, że ZSRR poszedł już daleko naprzód w rozwiązywaniu głównego zadania ekonomicznego — dogonienia i prześcignięcia najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych w poziomie produkcji w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Szczególnie wybitne — mówił on — są osiągnięcia kluczowych gałęzi przemysłu ciężkiego. W ciągu 6 lat wytop stali zwiększył się o 26 milionów ton, co przewyższa całą roczną produkcję stali w Anglii. Wydobycie ropy naftowej wzrosło o 95 mln ton, czyli innymi słowy stworzono 5 nowych Baku. Produkcja energii elektrycznej zwiększyła się o 157 miliardów kilowatogodzin, tj. jak gdybyśmy dodali 50 takich elektrowni jak Dnieproges im. W. I. Lenina.

Na bazie nowoczesnego przemysłu szybko rosną wszystkie dziedziny gospodarki narodowej, pomyślnie rozwija się przemysł lekki i spożywczy. Do końca siedmiolatki (1965 r.) produkcja obuwia i tkanin w ZSRR znacznie przekroczy łączną produkcję tych artykułów w Anglii, Francji i Niemczech zachodnich.

Nasze plany są planami budownictwa pokojowego — oświadczył N. S. Chruszczow. Partia troszczy się o rozwój potęgi ekonomicznej kraju, stale pamięta o konieczności umacniania jego potencjału obronnego.

Dysponujemy obecnie międzykontynentalnymi raketami balistycznymi, przeciwlotniczą bronią raketową, raketami dla wojsk lądowych, lotnictwa i sił morskich. Pomyślnie przebiega budownictwo floty podwodnej. Wyposaża się ją w silniki atomowe, umozbraja w rakiety balistyczne oraz rakiety samonaprowadzające się na cel.

Niech mi wolno będzie zakomunikować Zjazdowi, że przedstawienie armii radzieckiej na technikę raketowo-nuklearną zostało całkowicie zakończone.

N. S. Chruszczow podkreślił, że po XX Zjeździe w przemyśle, budownictwie, transporcie zaszły poważne zmiany jakościowe, dokonano ogromnej pracy nad modernizacją techniczną wszystkich dziedzin produkcji dóbr materialnych. Stworzono tysiące najnowszych typów maszyn, obrabiarek, aparatów, przyrządów i środków automatyzacji.

Ważnym etapem w stworzeniu materialno-technicznej bazy komunizmu jest uchwalony przez XXI Zjazd 7-letni plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR — oświadczył mówca. Podkreślił on, że niektóre zadania planu zostały skorygowane w kierunku ich zwiększenia.

Pragnę przypomnieć — powiedział Chruszczow — że przed dziesięciu — jedenastu zaledwie laty produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego wynosiła niespełna 30 proc. produkcji przemysłowej USA, a dziś stanowi ponad 60 procent.

Produkcja przemysłowa naszego kraju stanowi prawie piątą część całej światowej produkcji przemysłowej, tj. więcej niż produkcja Anglii, Francji, Włoch, Kanady, Japonii, Belgii i Holandii razem wzięte. A przecież są to kraje o wysokim poziomie rozwoju i ich ludność wynosi razem 280 milionów.

Wykonanie planu siedmioletniego pozwoli naszej ojczyźnie osiągnąć taki poziom, że potrzeba będzie już niewiele czasu, aby prześcignąć Stany Zjednoczone pod względem gospodarczym. Rozwiązując podstawowe zadania ekonomiczne Związek Radziecki odniesie w pokojowym współzawodnictwie ze Stanami Zjednoczonymi zwycięstwo o epokowym znaczeniu.

W dalszym ciągu sprawozdania N. S. Chruszczow omówił bardzo obszernie różne zadania w dziedzinie gospodarki, jak pełne wykorzystanie rezerw i likwidacja marnotrawstwa, postęp techniczny. Podkreślił on doniosłe znaczenie dalszego wzrostu wydajności pracy oraz szybkiego postępu w automatyzacji produkcji. Mówił także o potrzebie poprawy polityki kadrowej, dalszego usprawnienia planowania itp.

Osobny rozdział sprawozdania poświęcony jest rozwojowi rolnictwa radzieckiego, podkreślając, że w okresie sprawozdawczym partia udzielała rolnictwu szczególnej uwagi. Wiele miejsca zajmuje omówienie zadań partii w dziedzinie dalszego umocnienia bazy materialno-technicznej rolnictwa i zagospodarowania ziem nowych. Wysoko rozwinięte rolnictwo to niezbędny warunek zbudowania komunizmu — oświadczył Chruszczow.

Partia nakreśla perspektywę rozwoju rolnictwa na 20 lat — mówił N. S. Chruszczow. — Stawia ona zadanie znacznego zwiększenia produkcji zboża, mięsa, mleka i innych artykułów rolnych. Osiągnięcie tego celu wymagać będzie zwiększenia wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki rolnej, bohaterstwa pracy, wysokiego poziomu organizacji produkcji, zaopatrzenia kolchozów i sowchozów w nowoczesny sprzęt techniczny i jego lepszego wykorzystania. Dalszy rozwój produkcji rolnej jest sprawą całej partii i całego narodu, jest to ten cel komunizmu, do którego powinniśmy dążyć całą mocą ustroju radzieckiego.

Cały sens swojej działalności partia nasza widzi w tym, aby podnosić dobrobyt narodu, rozwijać i coraz pełniej zaspokajać materialne i duchowe potrzeby ludzi radzieckich — mówił N. S. Chruszczow, przedstawiając szeroko sytuację i dalsze zadania w dziedzinie podnoszenia stopy życiowej ludności, rozwoju nauki, oświaty, literatury i sztuki. W roku 1960 dochód narodowy w ZSRR wzrósł w porównaniu z rokiem 1955 przeszło półtora raza, a w ciągu ostatnich 10 lat dochód narodowy w przeliczeniu na jednego mieszkańca zwiększył się 2,2 raza. W Związku Radzieckim dochód narodowy na jednego mieszkańca zwiększa się o wiele szybciej niż w najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych.

Na podstawie wzrostu dochodu narodowego realne płace robotników i urzędników w przeliczeniu na jednego pracującego wzrosły w ciągu ostatniej pięcioletki o 27 proc., a dochody kolchoźników — o 23 proc. W ciągu 7-letniej realne dochody robotników, urzędników i kolchoźników wzrosną o około 40 proc.

Po omówieniu sprawy wzrostu produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku N. S. Chruszczow podkreślił, że w

ciąg dalszy na str. 4

Czy celem będzie Księżyc?

Ciąg dalszy ze str. 1

W przestrzeń kosmiczną przez uczonych radzieckich statku-giganta o masie 15 ton. Statek taki byłby 3-krotnie większy od pojazdów z serii „Wostok”.

W berlińskich kołach astronautycznych przywiązuje się dużą wagę do wypowiedzi Titowa podczas wrzesniowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Ze Kosmonauta Nr 3 będzie miał do spełnienia znacznie trudniejszą misję. Wypowiedź ta została powtórzona przez bohatera niedawnego lotu statku kosmicznego „Wostok-2” na łamach „Komsomolskiej Prawdy” w dniu 4. X. w artykule z okazji czwartego rocznicy wystrojenia pierwszego radzieckiego sztucznego satelity Ziemi. Można z niej wnioskować, że Kosmonaucie nr 3 przypadnie w udziale przetarcie księżycowego szlaku.

Nie tylko techniczne możliwości lotu człowieka na Księżyc stwierdzone zostały ostatnio w wypowiedziach wybitnych autorów naukowych. M. in. znany uczyony radziecki, prof. Jarowoj, stwierdził w tych dniach że właściwie nie istnieją obecnie żadne istotne przeszkody uniemożliwiające lot człowieka na trasie Ziemia — Księżyc — Ziemia.

Wychodząc z oświadczeń uczonych radzieckich oraz z własnych obserwacji rozwoju techniki rakietowej w ZSRR, niemieccy specjaliści w dziedzinie astronautyki są zdania iż lot człowieka ku Księżycowi i z powrotem może odbyć się już w najbliższym czasie. Horst Hoffman liczy się z dwiema ewentualnościami: 1) radziecki pojazd załogowy może zostać wystrojeny na orbitę Księżycza i Ziemi, stając się na pewien czas satelitą obrotu tych ciał niebieskich podobnie jak „Lunnik-3”. 2) Start pojazdu księżycowego ku Srebrnemu Globowi odbyć się może z ciężkiego satelity umieszczonego na orbicie Ziemi podobnie jak start wenusjańskiej ASM-2.

RYSZARD BADOWSKI

Zjazd budowniczych komunizmu

Witając XXII Zjazd

Ciąg dalszy ze str. 1

zacji partyjnych, związkowych i dyrekcji zakładów pracy, w imieniu swych załóg, wysyła listy i depesze z serdecznymi pozdrowieniami do swych radzieckich towarzyszy, z którymi utrzymany jest stały kontakt.

Na przykład załoga BZPW im. Sierżana wysyła list do załogi Kombinatu Włókienniczego w Grodnie. W liście tym m. in. czytamy: „Historyczny Zjazd KPZR zatwierdzający program budowy komunizmu w Kraju Rad będzie drogowskazem poczynań dla całej postępowej ludzkości. Dziękując z Wami, Droży Towarzysze, radość i dumę z sukcesów partii i narodów radzieckich, pragniemy Was zapewnić, że pracą swą będziemy umacniać siłę obozu socjalizmu i pokoju”.

List do towarzyszy włókienniczy w Grodnie wysyła też załoga ZZPB w Zambrowie. Również gorące pozdrowienie uczestnikom Zjazdu śle grono nauczycielskie i dzieci Szkoły Podstawowej nr 1 w Białymstoku, zobowiązując się podnosić wyniki nauczania i wychowania.

Ciąg dalszy ze str. 1

cialistycznej Partii Jedności z Walterem Ulbrichtem, Rumuńskiej Partii Robotniczej z Todorem Żiwkowie, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z Janosem Kadarem, Wietnamskiej Partii Pracujących z Ho Chi Minhem, Koreańskiej Partii Pracy z Kim Ir Senem, Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej z Cedenbalem.

Wśród gości na XXII Zjazd znajdują się delegacje Francuskiej Partii Komunistycznej z Maurice Thorezem, Włoskiej Partii Komunistycznej z Palmiro Togliattim, Zjednoczonych Rewolucyjnych Organizacji Kuby z Blas Roka, Komunistycznej Partii Indonezji z Aiditem, Komunistycznej Partii Indii z Ghoszem, Komunistycznej Partii Japonii z Nosaka, Komunistycznej Partii Finlandii z Pesi, Komunistycznej Partii W. Brytanii z Gollanem, Komunistycznej Partii Niemiec z Reimannem, Komunistycznej Partii Hiszpanii z Dolores Ibarurri.

Nikita Chruszczow pozdrowił przedstawicieli demokratycznych partii niepodległych krajów Afryki.

Następnie Zjazd powołał organa robocze — Prezydium, Sekretariat, Komisję Redakcyjną i Mandatową.

Porządek dzienny XXII Zjazdu KPZR przedstawia się następująco:

- 1) Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego KPZR — wygłosił i sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow;
- 2) Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR — wygłosił przewodniczący Komisji Rewizyjnej A. Gorkin;
- 3) Projekt Programu KPZR — referuje Nikita Chruszczow;
- 4) Zmiany w Statucie KPZR — referuje sekretarz KC KPZR Frol Kozłow;
- 5) Wybory centralnych organów partii.

O godzinie 10.30 delegaci wybrani do Prezydium Zjazdu zajęli swe miejsca. Następnie zatwierdzono porządek dzienny obrad.

Po wybraniu władz XXII Zjazdu KPZR członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC Frol Kozłow udzielił głosu pierwszemu sekretarzowi KC KPZR N. Chruszczowowi w celu wygłoszenia referatu sprawozdawczego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

O godzinie 17.35 (według czasu warszawskiego) Nikita Chruszczow zakończył wygłaszanie referatu sprawozdawczego KC. Chruszczow mówił 6 godzin i 20 minut.

Na białostockim ringu

12:8 dla Polski

Rozegrany wczoraj w Białymstoku, w obecności ok. 2 tys. widzów, międzypaństwowy mecz bokserski drużyn reprezentacji Polski i NRD zakończył się zwycięstwem Polaków 12:8. Oto wyniki techniczne w kolejności od wagi muszej do ciężkiej (na I miejscu Polacy): Artur Olech przegrał w III rundzie na skuteczną pokonanie luku brwiowego przez lko z Milleckem, Dżenis uległ 1:2 Hübnerowi, Drućis wygrał 2:1 z Zieglerem, Rybski wygrał punktowo jednogłośnie Wagnera, Król przegrał w I starciu przez nokaut z Bittmannem, Maliszewski uległ jednogłośnie Petermannowi, Bauerke (Polska) zdobył punkty vo. Słowakiewicz pokonał jednogłośnie Frenzela, Kubacki wygrał jednogłośnie z Tetzlaffem, Branicki zdobył punkty vo.

Ogólnie mecz stał na słabszym poziomie niż się spodziewano. W polskiej drużynie najlepiej walczyli Olech i Słowakiewicz. Pierwszy stoczył piękną walkę z Milleckem, w której do momentu nieszczytnej kontuzji prowadził na punkty. Słowakiewicz miał natomiast bardzo trudnego przeciwnika i był moment w II rundzie, kiedy obawialiśmy się o jego zwycięstwo. Polak szybko jednak opamiętał się i szczególnie w końcówce dał pokaz skutecznego boks.

Walka Dżenis z Hübnerem należała do słabszych. Niemiec walczył nieczysto, otrzymał 2 napomnienia i naszym zdaniem podległ właśnie sędziowie powinnni byli wypunktować zwycięstwo białostoczianina. Prawda jest jednak również, że Dżenis rozważał walkę źle taktycznie. Nie schodził z linii ciosów, wdał się w szarpaninę. Maliszewski z kolei robił co mógł, nie był jednak w stanie zagrozić poważniej bardzo silnie bijącemu doświadczonemu Petermannowi, który okazał się najlepszym pięściarzem drużyny NRD. (ko)

Referat N. S. Chruszczowa

Ciąg dalszy ze str. 3

ZSRR wprowadzone są ważne zmiany w systemie plac. W obecnej chwili — mówił on m. in. — nową siatką plac objęto około 40 milionów robotników i urzędników. W najbliższych latach nowe normy wynagrodzenia za pracę zostaną wprowadzone w całej gospodarce narodowej. Przewiduje się podwyżkę plac takich licznych rzesz inteligencji, jak nauczyciele i lekarze. W ciągu pozostałych lat planu 7-letniego minimalne place zostaną podniesione do 50 — 60 rubli. Zwiększą się również stawki i pensje średnio opłacanych robotników i urzędników.

W 1960 roku wszyscy robotnicy i urzędnicy przeszli na 7 — i 6-godzinny dzień pracy. W najbliższych latach przewiduje się wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy dla robotników i urzędników, którzy pracują 7 godzin dziennie.

Podwyżka plac, skrócenie dnia i tygodnia pracy powinny iść krok w krok ze wzrostem wydajności pracy. Im wyższa jest wydajność pracy, tym większe są możliwości podniesienia dobrobytu narodu. Każdy — społeczeństwu, społeczeństwo — każdemu! Taką jest nasza niewzruszona zasada.

Niesłychanego zaistnienia rozmachu nabrało w Związku Radzieckim budownictwo mieszkaniowe. W ciągu ubiegłych 5 lat wybudowano więcej domów niż w ciągu poprzednich 15. Pomyślcie, towarzysze, nowe mieszkania otrzymało około 50 milionów ludzi, tj. blisko jedna czwarta całej ludności! Jeśli chodzi o zasięg i tempo budownictwa mieszkaniowego Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie. W ostatnich latach w kraju naszym buduje się w przeliczeniu na 1000 mieszkańców dwukrotnie więcej mieszkań niż w USA i Francji i przeszło dwa razy więcej niż w Anglii i we Włoszech.

N. S. Chruszczow omówił także sytuację i zadania w dziedzinie ochrony zdrowia, oświaty i nauki. Podkreślił on m. in., że w ZSRR szkolili się 3 razy więcej inżynierów niż w Stanach Zjednoczonych.

Mówiąc o sukcesach nauki Chruszczow oświadczył m. in.: uczeni radzieccy z rozmachem prowadzą badania w zakresie jednego z najważniejszych problemów naszych czasów — osiągnięcia kontrolowanej reakcji termojądrowej. Nową wspaniałą epokę rozwoju wiedzy naukowej ludzkości zapoczątkowały sukcesy naszej nauki w opanowywaniu Kosmosu.

W osobnym obszernym rozdziale sprawozdanie omawia zmiany jakie zachodzą w stosunkach społecznych w ZSRR, przetrwanie stosunków socjalistycznych w komunistycznej oraz rozwój demokracji radzieckiej.

W rozdziale zatytułowanym „Partia leninowska organizatorem walki o zwycięstwo komunizmu” sprawozdanie KC stwierdza m. in.: nasze wielkie sukcesy w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej osiągnęliśmy dzięki zdecydowanemu i konsekwentnemu wprowadzaniu w życie leninowskiej generalnej linii partii. Linia ta znalazła głębokie odbicie w historycznych uchwałach XX Zjazdu. Komitet Centralny uważa za konieczne zakomunikować, że kurs polityczny XX Zjazdu zatriumfował w całej pełni.

Ważnym etapem na naszej drodze był nadzwyczajny XXI Zjazd. Jego historyczne znaczenie polega na tym, że uchwałił 7-letni plan rozwoju gospodarki narodowej i obwieścił wkroczenie Związku Radzieckiego w okres rozwinętego budownictwa komunizmu. XXII Zjazdowi KPZR przypada epokowa rola: rozważy on i zatwierdzi nowy Program partii — program budowy społeczeństwa komunistycznego, który stanie się zwycięskim sztandarem i ideowym orzechem partii i narodu w walce o triumf komunizmu.

N. S. Chruszczow stwierdził, że przywrócenie i dalszy rozwój leninowskich norm życia partyjnego oraz zasad kierownictwa jest jednym z najważniejszych aspektów działalności naszej partii w okresie sprawozdawczym. XX Zjazd, potępiając obcy duchowi marksizmu-leninizmu kult jednostki, utworzył szerokie pole działania przed twórczymi siłami partii i narodu, przywrócił się do rozszerzenia i umocnienia więzi partii z masami oraz do zwiększenia jej bojowości. Mówca podkreślił, że otwarte potępienie błędów i wypaczeń popełnionych w okresie kultu osoby Stalina było konieczne. Miało to ogromne znaczenie dla losów partii, dla budowy komunizmu.

Leninowski kurs, nakreślony na XX Zjeździe — mówił dalej N. S. Chruszczow — trzeba było w pierwszym okresie realizować w warunkach zaciekłego oporu ze strony elementów antypartyjnych, ze strony gorliwych zwolenników metod i stosunków, które panowały w okresie kultu jednostki, ze strony rewizjonistów i dogmatyków. Przeciwno leninowskiej linii partii wystąpiła antypartyjna grupa frakcyjna, w skład której wchodził: Mołotow, Kaganowicz, Malenkow, Woroszyłow, Bułganin, Pierwuchin, Saburow i Szepilow, który się do nich przyłączył.

Równocześnie należy zaznaczyć, że obrona przez naszą partię droga przewidywania szkodliwych skutków kultu jednostki, nie spotkała się — jak się potem okazało — z należytnym zrozumieniem ze strony przywódców Albańskiej Partii Pracy. Więcej nawet, podjęli oni walkę przeciwko tej drodze. W ciągu wielu lat przywódcy albańscy stwierdzali całkowitą zgodność poglądów z Komitetem Centralnym naszej partii i za-

dem radzieckim we wszystkich sprawach międzynarodowego ruchu komunistycznego. Niejednokrotnie deklarowali oni poparcie dla linii XX Zjazdu.

Fakty świadczą jednak, że ostatnio przywódcy albańscy, wbrew swoim poprzednim zapewnieniom i wbrew uchwałom Zjazdu swej partii, radykalnie, bez jakiegokolwiek powodu, zmienili kurs polityczny, wkroczyli na drogę gwałtownego pogarszania stosunków z naszą partią, ze Związkiem Radzieckim. Zaczęli oni oddalać się od wspólnej, uzgodnionej linii całego światowego ruchu komunistycznego w najważniejszych zagadnieniach współczesności, co zaczęło się zarysowywać szczególnie wyraźnie od połowy ubiegłego roku.

Widocznie przywódcy albańscy w głębi ducha nie zgodzili się z wnioskami narad bratnich partii w 1957 r. i 1960 r., które, jak wiadomo, zaaprobowaly uchwały XX Zjazdu oraz politykę naszej partii, zmierzającą do przewycięzania szkodliwych następstw kultu jednostki. Takie stanowisko przywódców albańskich tłumaczy się tym, że sami oni — ku naszemu żalowi i zmartwiezeniu — powtarzają metody, jakie stosowano w naszym kraju w okresie kultu jednostki.

Z uczuciem niepokoju o los bohaterkiego narodu albańskiego śledzimy wydarzenia w Albanii. Widzimy z bólem, że za błędną linię przywódców albańskich muszą płacić szeregowi komunisti albańscy i cały naród albański, żywotnie zainteresowany w przyjaźni i współpracy ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. Jesteśmy głęboko zaniepokojeni taką sytuacją. Wytrwale szukaliśmy i szukamy dróg do przewycięzania powstałych rozbieżności.

Jeżeli przywódcóm albańskim drogie są interesy ich narodu i sprawa budownictwa socjalizmu w Albanii, jeżeli chcą oni rzeczywiście przyjaźni z KPZR, ze wszystkimi bratnimi partiami, powinni wyrzec się swych błędnych poglądów, wrócić na drogę jedności i ścisłej współpracy w braterskiej rodzinie wspólnoty socjalistycznej, na drogę jedności z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym.

N. S. Chruszczow omówił następnie realizację leninowskich zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, podkreślając, że jest ona nieustannie rozwijana.

Rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, rozszerzenie praw i zwiększenie roli terenowych organów partyjnych, przestrzeganie zasady kolegiałności kierownictwa jeszcze bardziej zwiększyły bojowość partii, umocniły jej więź z masami. Nierozzerwalną więź partii z narodem przejawia się wyraźnie we wzroście szeregów partyjnych, w stałym przypływie świeżych sił do partii — powiedział N. S. Chruszczow.

W okresie sprawozdawczym liczba członków partii wzrosła prawie o 2 i pół miliona.

W końcowej części sprawozdania N. S. Chruszczow oświadczył: na Zjeździe naszym rozpatrywane są i omawiane wspaniałe plany zbudowania społeczeństwa komunistycznego. Są to plany pokojowej pracy twórczej, bujnego wzrostu ekonomiki i kultury, podniesienia dobrobytu ludności. Wszystkie kraje potężnej wspólnoty socjalistycznej znajdują się w okresie wielkiego wzrostu. Otwarte są przed nami wielkie i jasne perspektywy.

W imieniu partii komunistycznej i narodu radzieckiego oświadczamy uroczystie z trybuny XXII Zjazdu: Związek Radziecki będzie nadal niezachwianie realizować pokojową leninowską politykę zagraniczną, dążąc do ustanowienia wzajemnego zaufania i współpracy ze wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustroju społecznego. Związek Radziecki będzie nadal walczył o rozładowanie napięcia międzynarodowego, o powszechne i całkowite rozbrojenie pod ścisłą kontrolą międzynarodową.

W obecnych warunkach, gdy w rękach wielkich mocarstw skoncentrowana jest broń o straszliwej niszczycielskiej mocy, igranie z ogniem wojny jest szczególnie zbrodnicze. Wzywamy rządy wszystkich krajów do wykazania wzajemnego zrozumienia i do współpracy, do rozwiązania palących problemów międzynarodowych na drodze pokojowej. Świętym obowiązkiem narodów jest prowadzić wszelkimi dostępnymi środkami wytrwałą i aktywną walkę o zachowanie i utrwalenie pokoju na ziemi. XXII Zjazd partii odbywa się w przededniu rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Fakt, że nasza partia uchwała na swym Zjeździe nowy Program, jest dowodem epokowych zwycięstw socjalizmu i komunizmu, triumfem Wielkiego Października, nowym triumfem marksizmu-leninizmu.

Witając bohaterki czyn komunistów państw, Karol Marks przed 90 laty nazwał ich bohaterami, szturmującymi niebo. Była to wysoka ocena czynu bojowników Komuny Paryskiej, namiętny apel do walki rewolucyjnej. Dziś możemy z dumą powiedzieć, że narody Związku Radzieckiego zbudowały socjalizm i wnosząc teraz pomysłnie gmach społeczeństwa komunistycznego — rzeczywiście szturmują niebo w przenośnym i w dosłownym znaczeniu tego wyrazu.

Wielka armia komunistów, marksistów-leninowców, stanowi awangardę narodów w walce o pokój i postęp społeczny. Pod światłą przyszłość — komunizm. Pod wielkim sztandarem komunizmu będą się gromadziły i zesparaly coraz nowe miliony ludzi. Sprawa postępu sprawa komunizmu zatriumfuje!

Dzień Łącznościowca

Ciąg dalszy ze str. 1

matycznymi i elektrowozami. Na razie, na Dzień Łącznościowca, uruchomił się w Białymstoku 2 takie elektrowozy, a w najbliższym czasie — 7. Wprowadzić helikopterów nasza poczta jeszcze nie ma, ale miejmy nadzieję, że i te wkrótce otrzymamy.

Placówki wzorcowe, eksperymentalne, tworzy się nie tylko w Białymstoku czy Elku, ale także w małych osiedlach i wioskach, jak np. w Żabinkach (pow. goldapski), w Orli (pow. bielski), w Białowieży, w Krynkach (pow. sokólski). Dąży się też do tego, aby wszystkie placówki pocztowe były wzorcowymi, a przynajmniej w obecnych warunkach jak najlepiej spełniały swą rolę, swe zadania.

Aby jak najszerzej udostępnić usługi pocztowe i telekomunikacyjne społeczeństwu, tworzy się, obok sieci placówek pocztowych — punkty sprzedaży znaczków pocztowych w kioskach „Ruchu”, sklepach GS i szkołach. Są one jak najbardziej pożądane na wsi — liczb ich w ciągu bieżącego roku wzrosła o ponad 100 i wynosi obecnie około 1000.

Duże osiągnięcia ma poczta w upowszechnianiu prasy wśród ludności wiejskiej. 770 białostockich doręczycieli dociera w pogodę, mróz i śnieg do każdej najmniejszej miejscowości, do każdej zagrody. Dzięki pracy doręczycieli, mamy na Białostocczyźnie wskaźnik — 23 czasopisma na 100 mieszkańców wsi. Praktycznie oznacza to, że w każdej prawie rodzinie chłopskiej czytuje się gazetę czy czasopismo.

„Gazeta Białostocka” ma 27.628 prenumeratorów wiejskich — w bieżącym roku przybyło ich 2.180. Jest to również zasługa naszych doręczycieli. Wśród nich wyróżniają się: Aleksy Borowik z Hajnówki (171 prenumeratorów), Mieczysław Nowowiejski z Zambrowa (142 prenumeratorów), Stefan Stankiewicz ze Stożnego (140 prenumeratorów), Antoni Kolasa z Knyszyna (120 prenumeratorów), Jan Nazaruk z Czeremchy (123 prenumeratorów), Władysław Borowski z Horodnian (120 prenumeratorów).

Warunkiem lepszej pracy łącznościowców są ich kwalifikacje. Wiele się robi w tej dziedzinie. W bieżącym roku 922 osoby zdobywają kwalifikacje zawodowe i ogólne.

Placówki pocztowe naszego województwa biorą czynny udział we współzawodnictwie. A oto wyniki I półroczna br.: Najlepszym obwodem okazał się obwód w Hajnówce, gdzie naczelnikiem jest M. Sulima. Tytuł przodującego rejonowego urzędu telekomunikacyjnego otrzymał Elk (naczelnik inż. E. Krzywiński) i Bielsk-Podlaski (naczelnik B. Ginda).

Wiele zrobiła nasza poczta, ale też wiele ma jeszcze do zrobienia. W najbliższej 5-letniej wartości usług ma wzrosnąć o 50 proc. Aby tego dokonać, trzeba budować, rozbudowywać i modernizować urządzenia telekomunikacyjne. Przewiduje się na to trzy czwarte nakładów inwestycyjnych. Na Białostocczyźnie jeszcze w bieżącym roku wybudowana zostanie centrala automatyczna w Suwałkach. W roku przyszłym Białystok i Elk doczekają się rozbudowy central automatycznych. Zaś pod koniec planu 5-letniego Białystok otrzyma nową centralę automatyczną. Ponadto przewiduje się budowę wiejskich central automatycznych, umożliwiających całonocne połączenie wsi z miastem.

Rozbuduje się także urządzenia tzw. telefonii nośnej, umożliwiające prowadzenie jednocześnie kilkunastu rozmów na jednej parze przewodów. W Hajnówce, Łapach, Dąbrowie i Siemiatyczach powstana nowoczesne budynki urzędów pocztowych, a w Białymstoku, Elku i Bielsku-Podlaskim — budynki urzędów dworcowych.

Do roku 1965 większość placówek pocztowych będzie miała charakter wzorcowy, co przyczyni się do lepszej, sprawniejszej obsługi społeczeństwa.

W DNIU ŚWIĘTA ŁĄCZNOŚCIOWCA, WSZYSTKIM PRACOWNIKOM POCZTY ŻYCZYMY SPEŁNIENIA TYCH WSZYSTKICH ZAMIERZEŃ, A TAKŻE WIELE RADOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM.

A. E.

Wycieczka „Szlakiem Lenina“

Jak już informowaliśmy, ZMW, LZS i Zw. Zaw. Prac. Rolnych, wspólnie z „Orbisem“ organizują czterodniową wycieczkę „Szlakiem Lenina“. Program wycieczki jest bardzo atrakcyjny i obejmuje m. in. zwiedzanie: Muzeum Lenina w Poroninie, Zakopanego, Krakowa, Nowej Huty i Oświęcimia.

Wyjazd z Białegostoku nastąpi w sobotę, 28 października, po południu, a powrót — w środy, 1 listopada rano. Uczest-

niwa w wycieczce obejmującej: przejazdy, noclegi, obiady, wstępy do miejsc zabytkowych oraz bilet do teatru w Krakowie, wynosi tylko 415 zł od osoby.

Zgłoszenia indywidualne oraz zbiorowe zakladów pracy, organizacji i kółek rolniczych przyjmują do dnia 20 bm. Rada Wojewódzka i wszystkie Rady Powiatowe LZS, ZW i wszystkie Zarządy Powiatowe ZMW oraz „Orbis“ w Elku i w Białymstoku, (w-z)

PP Metalexport Biuro Maszyn Włókienniczych

Warszawa, ul. Mokotowska 49

posiada DO UPLYNNIENIA

następujące maszyny i urządzenia:

- Przędzarka maglabarytowa typ 3F oraz 3G
- Obicia zgrzeblne oraz cholewy do zespołów maglabarytowych
- Zgrzeblarki do waty CU2g
- Różne części zamienne do zespołów zgrzeblarkowych przemysłowych oraz maglabarytowych
- Transformator 100 kVA.

ZGŁOSZENIA przedsiębiorstw państwowych lub spółdzielczych prosimy kierować na adres wyżej podany.

k 1461-1

Wojewódzki Dziś i Dzisiaj

W BIALYMSTOKU

TEATR
Teatr im. Al. Węgrki — „Głupi Jakub“ — godz. 19.
Sala Kameralna — „Nie trzeba się zarządzać“ — godz. 19.
Teatr Lalek „Swierszcz“ — „Jak krawiec Niteczka został królem“ (Kino - Teatr Zw. Zaw.) — godz. 12 i 14.

KINA
„Pokój“ — „Ogniomistrz Kaleń“, panoramiczny, prod. polskiej (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.
„Ton“ — „Puccini“, kolorowy, prod. włoskiej (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
Kino MO — „Rebeka“ — film prod. amerykańskiej, (od lat 18), godz. 16.30 i 19.00.
„Tęcza“ — „Narzeczona dżigita“, prod. radzieckiej (od lat 12), dod. „Grotowski“, godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena“ — „Dzień ostatni, dzień pierwszy“ — prod. radzieckiej (od lat 12), dod. „Nic dla wojny“, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
Kino „Teatr Zw. Zaw.“ — „Kobieta w ogniu“, prod. USA (od lat 18), dod. „Sport i parasol“, godz. 17 i 20.

KLUB
„Klub Siedmiu“ (Dom Prasy II piętro) — Wystawa malarska młodego plastyka Z. Tarasienki — godz. 17 — 23.

W WOJEWÓDZTWIE

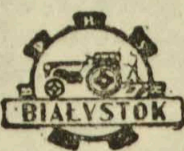
TEATR
Teatr Lalek „Swierszcz“ — „Nowe szaty króla“ (Elk).
„Polonia“ w Elku — „Urzeczona“
„Zorza“ w Elku — „Pijany anioł“
„Orzeł“ w Elku — „Bulwar zachodzącego słońca“
„Bałtyk“ w Suwałkach — „W środku nocy“
„Merkury“ w Suwałkach — „Pasaż życia“
„Millenium“ w Łomży — „Teresa Raquin“

„Październik“ w Łomży — „Kobiety czekają“
Lapy — „Portret Jeleni“

Hajnówka — „Dom pani Teiller“
Grajewo — „Tama na Pacyfiku“
Augustów — „Rosemarie“
Olecko — „Pół żartem pół serio“
Goldap — „Miejsce na górze“
Bielsk - Podl. — „Ba-bette idzie na wojnę“
Siemiatycze — „Czarne perły“

Zambrów — „Samson“
Wasilków — „Paryski włóczęga“
Czarna Wieś — „Bambini“
Wysokie Mazowieckie — „Oko za oko“
Kolno — „Bunt kapitana“
Jedwabne — „Panna Julia“
Knyszyn — „Trzy czwarte słońca“
Mońki — „Poznań nocą“
Szczuczyn — „Madame de...“
Sejny — „Million“
Rajgród — „Tęczyzna wśród gwiazd“
Dąbrowa — „Młody przyjaciel“
Supraśl — „Skrzywna na strąku“
Bałsk — „Salwa e świecie“
Ciechanów — „W środku nocy“
Drohiczyń — „Wzgórza 905“

W RAZIE WYPADKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura pogotowia 68, informacja pogotowia 22-22.
Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 87.
Straż Pożarna, tel. 66.
Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-38.
Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 55, tel. 62-24.



Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym Białystok - Starsielcach

INFORMUJE DORADZA ZAOPATRUJE

Zawiadamiamy naszych odbiorców, że z uwagi na roczną inwentaryzację w magazynach BPHSR w Białymstoku-Starsielcach będą one nieczynne w dniach:

- magazyn H-2 od dnia 23.X.1961 do 10.XI.1961 r. (części do maszyn rolniczych)
 - magazyn H-4 od dnia 23.X.1961 do 25.X.1961 r. (maszyny gotowe)
 - magazyn H-3 od dnia 26.X.1961 do 31.X.1961 r. (artykuły techniczne).
- Normalną sprzedaż prowadzić będzie jedynie magazyn H-1 (części do ciągników i silników spalinowych).

W związku z powyższym uprzejmie prosimy odbiorców posiadających towary w depozycie w w/w magazynach o ich odebranie w terminie do dnia 22.X.1961 r.

Jednocześnie zawiadamiamy, że została uruchomiona nasza Składnica Rejonowa w Prostkach ul. Szkolna nr 3, tel. 47 i 48, która zaopatrzona jest w pełen asortyment towarów.

k 1411-00

Ogłoszenia drobne

Panu dr Kazimierzowi Mojskiemu z II Kliniki Chirurgicznej w Białymstoku za pomysłowe przeprowadzenie operacji i troskliwą opieką — składą podziękowanie Jolanta Wasniuk z rodziny g 3758-1

PRACA
Pilnie potrzebna gospośka dochodząca do dziecka. Białystok, ul. Malmeda 13b m. 8, g 3757-1
Pilnie potrzebna pomoc do dziecka. Zgłoszenie: Białystok, Garbarska 5A m. 10, g 3751-1

LOKALE
Młode małżeństwo poszukuje mieszkania. Oferty do Biura Ogłoszeń pod nr 3747, g 3747-1

Poszukuję mieszkańca pokoju z kuchnią lub jednoizbowego. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń pod nr 3753, g 3753-1

Zamienię mieszkanie dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie w Giżycku — na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, ul. Warszawska 97a, g 3755-1

SPRZEDAŻ

Odrzepam piecyk centralnego ogrzewania „Kornino“. Wiadomość Kiosk „Ruch“ koło kina „Pokój“, g 3745-1

Sprzedam „Moskwicz“ 402. Cena — 58 tys. Białystok, Botaniczna 9 (Zakład), g 3748-1

Powstał Wojewódzki Komitet Upowszechniania Pływania

Przekształcony został Komitet Upowszechniania Pływania przy WKKFiT Wojewódzki Komitet Upowszechniania Pływania, złożony z przedstawicieli wielu instytucji i organizacji. Przy Komitecie powstały dwie komisje: programowo-inwencyjna oraz wodnego ochotniczego pogotowia ratunkowego.
Zadaniem komitetu będzie kierowanie (koordynowanie) sprawami upowszechniania pływania, (w szczególności masową naukę). Do 20 listopada br. mają powstać we wszystkich powiatowych miastach naszego województwa powiatowe komitety upowszechniania pływania przy WKKFiT.
O kierunkach działalności komitetu poinformujemy później. (ko)

Walne Zebranie B O Z Kosz.

Dziś, tj. 18 bm. o godz. 16 w I terminie i o godz. 16.30 w II terminie w lokalu Białostockiego „Włókniarza“ (Kilińskiego 8) odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze Białostockiego Okręgowego Związku Koszykówki. (ko)

O Puchar ZSS „Społem“

W Elku rozegrane zostały półfinałowe spotkania w pięcioletniej kobiecie i mężczyzn o Puchar ZSS „Spo-

Piłka ręczna

W rozegranym w Olecku meczu piłki ręcznej o mistrzostwo klasy A, miejscowy LZS łatwo i wysoko pokonał LZS Augustów 27:13. W drużynie Olecka najlepiej zagrali Jabłoński, Stankiewicz, Sykała i Mosiejko.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

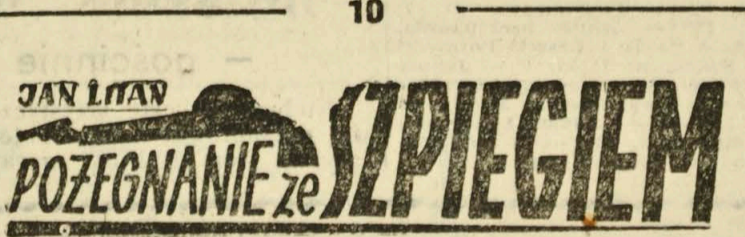
O łódzkim występie siatkarek Ogniska

Występ siatkarek białostockiego Ogniska na 5-dniowym turnieju o wejście do II ligi w Łodzi nie przyniósł białostoczankom uciążliwego awansu, o który walczyły od wielu lat. Pierwszy mecz ze słabym AZS Lublin nasze siatkarki zagrały bardzo nerwowo i właśnie na skutek słabej odporności psychicznej zeszły z boiska pokonane 1:3. W dalszych dwóch meczach poszło już lepiej. Ognisko pokonało kolejno Legionówkę 3:0 oraz Stal Kraśnik 3:1. Niestety, decydujący o II miejscu mecz z AZS Łódź nasze siatkarki przegrały 2:3, przy czym — jak oświadczył trener Lewicki — prowadzący to spotkanie

arbitr z Łodzi popełnił wiele omyłek. Wreszcie w niedzielny Ognisko przegrało 1:3 z najlepszą drużyną turnieju — Baildonem Katowice.
Do II ligi obok Baildonu awansował łódzki AZS. (ko)

Sprostowanie

Na skutek mylnego poinformowania nas przez BOZPN, nieprawidłowo podane zostały we wczorajszym numerze „Gazety“ terminy ewentualowych spotkań piłkarskich o Puchar Polski. W dniu 17 bm. grał tylko Sokół Sokółka z Gwardią Białystok i Wigry Suwałki z Cresowia Goldap. Pozostałe spotkania odbędą się w niedzielę, tj. 22 bm. Za błędna informacja przepaszmy. (Lety)



— Czy piątego maja o świcie nie było żadnych celów na ekranach radiolokatorów w północnej części kraju? Domyśliłem się, że rozmawia z kimś z dowództwa stacji radiolokacyjnych. Zapewne chciał mi wykaazać nieodroczność mego przypuszczenia, a może uspokoić, bo nigdy dotąd nasze stacje radiolokacyjne nie stwierdzały obdicia żadnych „latających talerzy“.

Po drugiej stronie przewodu pytało o coś, bo szef podawał dane wymieniając Piotrówek, po czym odłożył słuchawkę.

— Zaraz zadzwonią — powiedział i usiadł przy biurku. Siedział zamyślony, wystukując palcami jakąś melodię. Wreszcie telefon zadzwonił. Szef podniósł szybko słuchawkę.

— Cooo? Co mówicie? Powtórzcie! O której godzinie? Chwyćcie ółówek, a ja podsunąłem mu szybko kartkę. Notował, a twarz jego wyrażała zdumienie. Ciekawy wiadomości, śledziłem oczyma rucha ółwoka na papierze. Wreszcie szef skończył. Odłożył słuchawkę i spojrzał na mnie.

— No, no mój drogi — powiedział — masz nosa. O trzeciej pięćdziesiąt stacja radiolokacyjna prowadziła nad powiatem kolobrzesckim jakiś nie rozpoznany cel. Był on widoczny zaledwie dwie minuty. Posuwał się powoli na małej wysokości, a później znikł. W tym dniu był trudny odbiór. Występowały silne odbicia terenowe. Specje radiolokacji uważają to za jakąś chmurę lub zbłąkaną radiosondę meteorologiczną. To wszystko co tymczasem wiemy o tym zjawisku.

TAJEMNICE ETERU

Nie pojechałem do żony. W mieszkaniu szybko i byle jak przygotowałem się do podróży, wrzucając niezbędne

rzeczy do walizki. Nie pierwszy to już raz nieprzewidywanym się już do tego. Gorzej jednak było z żoną. Wiadomo — kobieta. Zatelefonowałem do przyjaciela w Krakowie, by zawiadomił żonę, że nie przyjadę.

Do Poznania pojechałem pospiesznie. Zdecydowałem bowiem z szefem, że najpierw udam się do Zabierowa, ponieważ szef interesował się bardziej meldunkiem Mituly aniżeli sprawą „Latającego talerza“. Umówiliśmy się, że szef zarządzi poszukiwania w powiecie kolobrzesckim, a ja tymczasem skontaktuję się z krótkofalowcem. W pociągu rozważałem jeszcze raz wszystkie możliwe warianty, snuły mi się po głowie najbardziej fantastyczne plany, które jednak, wbrew pozorom, mogły być możliwe do zrealizowania. Po namyśle odrzuciłem je jednak. Gdy analizowałem swoje rozmowy z szefem, prześladowała mnie myśl, że nie o wszystkim poinformował mnie przed wyjazdem. Był to jeden z jego sposobów postępowania z podwładnymi. Wiedział, jak należy dawkaować informacje i starał się, by nie poddawał sugestii, by zostawił wszystkie możliwości samodzielnego myślenia.

— Sam rozgrzy problem, a gdy dojedziemy do włościwojski z moimi przypuszczeniami, dojdziemy do właściwego złotego środka — mawiał nam zawsze „na drogę“.

W Poznaniu panował ożywiony ruch. Był to okres przed Targami. Z trudem znalazłem pokój. Rano wyjechałem autobusem do Zabierowa. Było to typowo poznańskie, czyste miasteczko. Równo ustawione murywone domki z ogródkami, a w nich pachnące majowym kwieciem drzewa owocowe.

Pierwsze kroki skierowałem ku posterunkowi Milicji Obywatelskiej. Chciałem bowiem dowiedzieć się czegoś więcej o Mitule i przeżyć złożyć przez niego meldunek. Wiedziałem, że w meldunkach robi się skrót i w ten sposób ważne niekiedy wiadomości i momenty mogą być nieświadomie pominięte.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Materiały na wieczornice z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej

Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku pragnie przyjąć z pomocą zespołom artystycznym w przygotowaniu akademii i wieczornic dla uczczenia 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przygotował specjalny montaż poetycki, którego tekst można nabyć w Poradni WDK.

Pożyteczną rzeczą jest też wydanie okolicznościowej bibliografii, ułatwiającej dokonanie indywidualnego doboru materiałów.

Spodziewamy się, że kierownicy świetlic, klubów i zespołów artystycznych zainteresują się tymi materiałami. (s)

Okrażyli dwukrotnie kulę ziemską

Znacie ich dobrze. Codziennie pukają do waszych domów, przynoszą listy, gazety, telegramy, paczki. Są zwiastunami dobrych nowin, wręczają wieści z dalekiego świata, od najbliższych.

To są doręczyciele pocztowi. Nazywamy ich popularnie listonoszami. Nielatwą mają pracę. Przemierzają dziennie 18-20 kilometrów, wspinają się po schodach, nie mają dla nich tajemnic najdalsze zakątki.

Urząd Poczto-Telekomunikacyjny nr 1 w Białymstoku, obejmujący całe śródmieście, zatrudnia 35 doręczycieli. Jan Zajkowski i Władysław Choroszucho, pracują w Białymstoku już 41 lat.

Jan Zajkowski rozpoczął pracę w 1919 roku jako roznosiciel telegramów. W roku 1929 został doręczycielem-listonoszem. W ciągu tych wielu lat pracy poznał dziesiątki rodzin, zmierzył Białystok wzdłuż i wszerz. Ba, gdyby przeliczyć trasę, jaką w tym czasie przebył, to okazałoby się, że kulę ziemską okrażył wzdłuż równika już dwukrotnie...

W swoim rejonie — ul. Warszawska, Nowowarszawska, Monopolowa, Skorupska i sąsiednie ulice — Jan Zajkowski doręcza przesyłki już 13 lat. Zna wszystkich, którzy tu mieszkają. Ież to razy, gdy wywołuje się na sali w obecności wszystkich listonoszy nazwisko adresata (gdy bliższego adresu nadawca nie podał, lub gdy adresat zmienił miejsce zamieszkania), Jan Zajkowski mówi: „To u mnie”. Kiedyś, jeszcze przed wojną, odszukano w ten sposób adresata listu ze Stanów Zjednoczonych, gdzie widniało tylko nazwisko i Polska. Dzisiaj zresztą w ustalaniu adresów pomaga biuro meldunkowe.

Listonosz Jan Zajkowski odznaczony Medalem 400-lecia Poczty Polskiej, odchodzi już na zasłużony odpoczynek. Ale jego syn, tak jak ojciec przed 41 laty, pracuje już jako doręczyciel telegramów. (a)

Pierwszy etap konkursu o Tysiąclecie

W ubiegłym roku szkolnym Ministerstwo Oświaty ogłosiło szkolny konkurs czytelnicy pod nazwą „Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Konkurs trwać będzie 6 lat. Co roku odbywać się będą eliminacje szkolne i powiatowe. Tegoroczny etap konkursu przebiegał pod hasłem „Początki Państwa Polskiego”. Kierunek przyszłego roku: „Wkład Polski do walki społeczno i narodowo-wyzwoleńczej na świecie”.

W Białymstoku odbyły się już eliminacje pierwszego etapu konkursu w szkołach podstawowych. Wzięło w nich udział po dwóch przedstawicieli z każdej szkoły. Młodzież była dobrze przygotowana. Eliminacje przeprowadzono w formie „Zgaduj-zgadulę”.

A oto zwycięzcy konkursu: klasa III — Ryszard Kochanowski, Szkoła Podstawowa nr 7; kl. IV — Anna Szczepańska, Szkoła nr 11 i Leszek Porowski — Szkoła nr 7; kl. V — Janusz Tomkiel, Szkoła nr 23; kl. VI — Wanda Szepietowska, Szkoła nr 4; kl. VII — Adam Luniewski, Szkoła nr 7. Otrzymali oni nagrody książkowe. (a)

Chory zgłasza się w placówce opieki zdrowotnej otwartej (rejonie lub poradni specjalistycznej), gdzie otrzymuje świadczenia lecznicze. Obłożnie chory otrzymuje pomoc w domu, udzieloną przez lekarza lub pielęgniarkę. Ubezpieczeni otrzymują pomoc leczniczą bezpłatnie, a nieubezpieczeni placą za poradę lekarską 20 zł. Przy każdym zgłoszeniu się po poradę, ubezpieczony winien okazać legitymację ubezpieczeniową, aktualnie ostepnowaną. Zgłoszenia na poradę lekarską należy dokonać w komórce rejestracyjnej danej placówki leczniczej. Zgłaszający się chory powinien być załatwiony przez pracownika służby zdrowia uprzejmie i życzliwie, poinformowany wy-

szkująco (tak, aby nie błąkał się po przychodni). W wypadku, gdy z jakichkolwiek powodów chory nie uzyskał porady lekarskiej, powinien być wpisany do książki odmów, z podaniem przyczyny niezalutwienia i wyznaczeniem daty przyjęcia celem uzyskania porady. Udzielenia porady może odmówić tylko lekarz.

Z przykrością jednak należy stwierdzić, że niejednokrotnie chory bywa traktowany przez pracowników służby zdrowia zdawkowo, a nawet nieuprzejmie. Odbija się to ujemnie w ocenie naszej pracy, podrywa autorytet służby zdrowia, stwarza brak zaufania. Kierownictwa zakładów leczniczych, opierając się o zasady socjalistycznej służby zdrowia, powinny eliminować z pracy swych placówek te niedociągnięcia przede wszystkim poprzez systematyczne szkolenie zawodowe i ogólne swych pracowników. LEOKADIA SIENKIEWICZ
Miejska Instruktor
Pielęgniarstwa



SRODA

18

października

Lukasza

A to nieladnie

Niektóre sklepy w dość bezceremonialny sposób „upłynniają” towary, które ze sprzedaży powinny zostać wycofane. W ub. sobotę np. w sklepie spożywczym na rogu ulic Mickiewicza i Grotzgera sprzedano kilkuletniej dziewczynce zupełnie suchy baton. Mała klientka nie zwróciła oczywiście uwagi na jakość towaru, ale jej ojciec ob. M. który poinformował o tym fakcie redakcję, miał słuszne zastrzeżenia do uczciwości personelu sklepu.

Wieczne spacer...

...ulicami dzielnicy Marezuk nie są ostatnio zbyt bezpieczną rzeczką. Od pewnego czasu grasują tam bowiem młodociani chuligani, którzy zastawiają pułapki na przechodniów, przeciągając wszczepione druty albo sznurki. Warto by obdarzonymi przesadną „fantazją” wyrostkami zainteresowały się patroli MO.

Skrzynki...

...magazynowane przez „Delikatę” na podwórku sklepowym skazane są na nieodwołalną zagładę. Najmłodsi mieszkańcy okolicznych bloków uznali je bowiem za swoją własność, wykorzystując jako świetny materiał do majsterkowania. Ostatnio w ciągu jednego tylko dnia dzieci zniszczyły ponad 20 skrzynek. A co na to rodzice? (h)

Naturalny śmietnik...

...powstał w pobliżu przystanku MPK obok „Malucha”. W chodniku załamały się płyty, a w powstałą wyrwę osoby sprzątające ulicę wmiatały śmieci. Jest to dużym udogodnieniem dla sprzątających, ale dziura napelniona śmieciami wcale nie upiększa chodnika, a raczej stanowi pułapkę dla klientów znajdujących się obok kiosku.

Mecz bokserski...

...Polska — NRD wywołał wśród mieszkańców Białegostoku duże zainteresowanie. Starali się to wykorzystać paserzy biletów tzw. „koniki”. Sprzedawali oni bilety po 50 złotych, a przed samym rozpoczęciem meczu żądali nawet po 100 zł za sztukę. Przykre to, ale prawdziwe.

Kto zgubił pióro?

W ubiegły czwartek, około godziny 2.30, na Plantach w pobliżu teatru znaleziono pióro wieczne z napisem „Ruch”. Prawdopodobnie zguba należy do któregoś z uczniów szkolnych. Tego bowiem dnia na sztuce „Giupi Jakub” było sporo młodzieży.

Pióro można odebrać w portierni Domu Prasy, Białystok ul. Wesolowskiego 1. (sm)

„Ifigenia w Taurydzie”

— gościnnie w Białymstoku

Niebywała ucztę artystyczną przygotował nam Wojewódzki Dom Kultury zapra-

szając do Białegostoku artystów Teatru Współczesnego z Warszawy.

W ich wykonaniu obejrzelismy dramat J. W. Goethego „Ifigenia w Taurydzie”.

Reżyseria Erwina Axera poszła w kierunku wydobycia z tego antycznego dramatu wszelkich nastawiających się na myśl wiści. To jest właśnie tajemnicą Teatru Współczesnego, że sięgając do klasyki potrafi ukazać związki wielkich arcydzieł z odwiecznymi i po dziś dzień aktualnymi problemami ludzkości.

Wielki dramat Goethego znalazł w zespole Teatru Współczesnego wspaniałych aktorów. Mieliśmy możność podziwiać znakomitą grę tej miary aktorów, co Zofia Mrozowska subtelną, żarliwą, „spalającą się” w roli Ifigenii, co kapitalny Tadeusz Łonicki — Orestes.

Pięknym końcowym akordem był dialog Ifigenia — król Toas, gdzie Henryk Borowski wstrząsnął widownię, oddając ból i walkę, jaką musiał stoczyć ze sobą król Toas podejmując swoją pełną szlachetności decyzję.

Dramat Goethego „Ifigenia w Taurydzie” ścignął do Teatru im. Al. Węglerki rzesze miłośników teatru. Aktoży Teatru Współczesnego zostali przyjęci nadzwyczaj serdecznie, publiczność wychodziła z przedstawienia wzruszona i zachwycona.

Mamy nadzieję, że Teatr Współczesny nierzaz jeszcze odwiedzi nasze miasto, by udostępnić naszym widzom cbejrzanie swoich znakomych spektakli. K. SIEMIATYCKA

Włókniarze z Fast otrzymali na własność proporzec przechodni



NA ZDJĘCIU: dyrektor techniczny inż. Jerzy Wojtkowski wręcza kierownikowi przedalni średnioprzednej, inż. Leszkowi Bufulowi — sztandar przechodni zdobyty przez młodą załogę Fast.

Fot. Z. Zaremba

Podniosła uroczystość odbyła się 16 bm. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach. W dniu tym załoga przedalni średnioprzednej otrzymała na własność za najlepsze wyniki we współzawodnictwie w roku 1960 w przemyśle bawełnianym w kraju — proporzec przechodni ministra Przemysłu Lekkiego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy. Również w roku bieżącym załoga przedalni średnioprzednej znajduje się w czołówce najlepiej pracujących przedalni w przemyśle bawełnianym w kraju. Jest to zarazem najlepiej pracującą wydział w Fastach.

Kierownikiem wyróżnionej przedalni jest inż. Leszek Buful, a jego zastępcą — inż. Jerzy Dąbrowski. Obowiązki dyspozytorów pełnią Andrzej Płocki, inż. Kazimierz Pieciuk i inż. Eugeniusz Konec-ko. Spośród najlepiej pracujących przedek wymienić należy Ninę Nazaruk, Annę Wróblewską, Genowefę Ciępluchę, Halinę Kamińską. Natomiast do wyróżniających się w pracy majstrów

należą: Józef Szepietowski, Jan Szczelina i Mieczysław Będzichowski.

Młodej załodze Fast, z okazji zaszczytnego wyróżnienia — otrzymania na własność proporca przechodniego, składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów w przyszłości. (Rem)

Budujemy szkoły

Nie wszystkim zapewne wiadomo, że w Osiedlu Dolidy działa Społeczny Komitet Budowy Szkoły. Komitet do chwili obecnej zebrał wśród mieszkańców dzielnicy około 11 tys. zł.

Duże zainteresowanie okazuje Komitetowi Budowy Szkoły załoga Białostockiej Fabryki Sklejek, która ze swego funduszu zakładowego przekazała w tym roku na budowę szkoły 3 tys. zł. Robotnicy Fabryki Sklejek zadeklarowali również swoją pomoc, a konkretnie — wykonanie robót niefachowych przy budowie szkoły. (as)

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

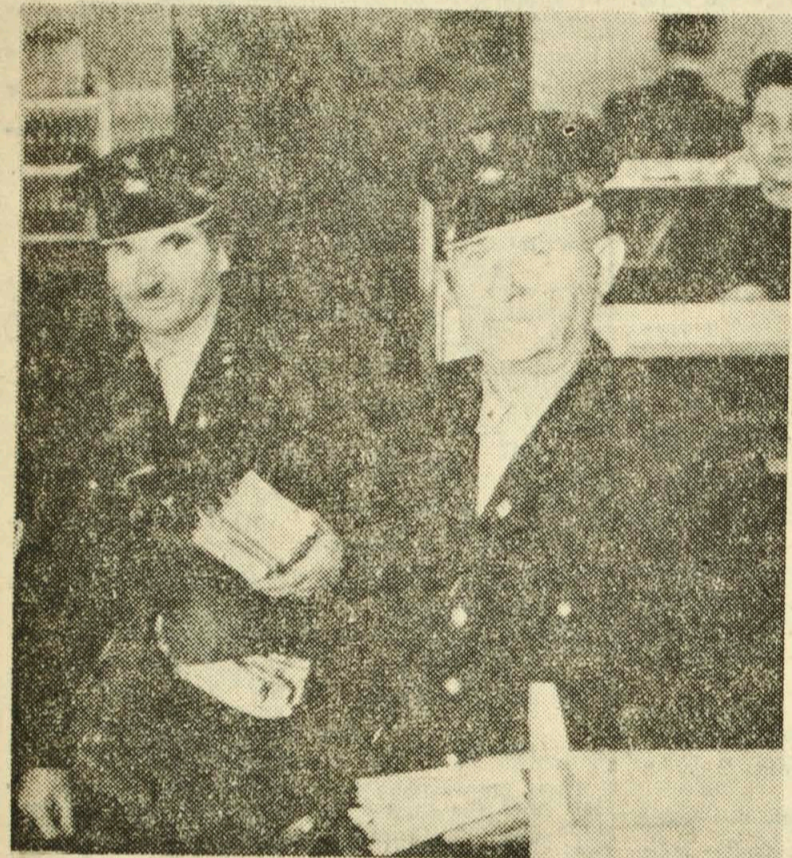
Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) 1 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-38, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwrasca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmuje wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należą dokonywać na konto Białystok. No odrocenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawniczo-Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 nr telefonu 84958.

Prenumeratę zgłoszona do dnia 15-tego danego miesiąca. PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesolowskiego 1.



NA ZDJĘCIU: (od prawej): Jan Zajkowski i Władysław Choroszucho.

Fot. J. Rybiński

Mieszkańcy ul. Malmeda zasadzą 2 tys. krzewów w czynie społecznym

Coraz więcej placów w osiedlach mieszkaniowych,

zmienia swój wygląd. Skwery, rabaty i krzewy dodają uroku zaniedbanym dotychczas wolnym przestrzeniom.

Tej jesieni zostanie wysadzonych 2 tys. szt. krzewów na nowym placu zabaw przy ul. Malmeda. Sadzeniem krzewów zajmą się mieszkańcy tej dzielnicy. Będzie to jeden jeszcze czyn społeczny, będący dowodem troski o ładny wygląd miasta. (as)

Odczyt u „Handlowców”

W dniu dzisiejszym, 18 bm. w sali Klubu Handlowców (nad „Podlasianką”) kierownik Zakładu Kryminalistyki Komendy Wojewódzkiej MO — kpt. Józef Kukielko wygłosi odczyt pt. „MO na tropach przestępstwa”.

Początek odczytu o godz. 18. (h)

Obowiązki personelu średniego w lecznictwie otwartym

Pisaliśmy już niejednokrotnie, że w myśl zarządzenia Ministerstwa Zdrowia chory może zgłosić się do przychodni nawet na pół godziny przed zakończeniem czasu pracy lekarza. Niestety, w dalszym ciągu spotykaliśmy się z wypadkami błędnego informowania pacjentów zarówno przez napisy informacyjne w przychodniach, jak i przez same dyżurne pielęgniarki. Na przykład na drzwiach gabinetu lekarskiego pisze wyraźnie, że lekarz pracuje do godziny 19.30, natomiast kartka nad okienkiem „Rejestratury” informuje, że zapisy pacjentów do lekarza trwają do godziny 17. Co gorsza — dyżurne pielęgniarki

nie tylko odmawiały zapisania po godz. 17 chorego do lekarza, ale i nie zawsze właściwie odnosiły się do pacjentów.

W celu wyeliminowania istniejącej jeszcze w placówkach lecznictwa otwartego niedociągnięć, zaproponowaliśmy zainteresowanym osobom z Wydziału Zdrowia Prezydium MRN wypowiedzenie się na temat problemów lecznictwa na łamach „Gazety Białostockiej”. Propozycja została przyjęta i dziś drukujemy pierwszą z tych publikacji.

Socjalistyczny system służby zdrowia stworzył ludziom pracy szeroką możliwość korzystania z pomocy lekar-